

DZIENNIK BAŁTYCKI

Niezależny organ Wybrzeża

ROK III.

Piątek, 28 marca 1947 r.

CENA 3,— ZŁ.

Granice Polski na Odrze i Nysie są skutecznym zabezpieczeniem przed agresją niemiecką Z obrad Rady Słowiańskiej w Pradze

PRAGA (obsł. wł.) — We wtorek odbyło się posiedzenie Rady Słowiańskiej, na którym omawiano stosunek państw słowiańskich do konferencji moskiewskiej.

Czechosłowacki minister opieki społecznej Nejedlý powiedział, że Słowianie byli od wieków ofiarą niemieckiej agresji i mają pełne prawo żądać zabezpieczenia przed przyszłą agresją Niemiec. Narody słowiańskie muszą polegać przede wszystkim na własnych siłach. SKUTECZNYM ZABEZPIECZENIEM PRZED AGRESJĄ NIEMIECKĄ JEST USTALENIE WSCHODNICH GRANIC NIEMIEC NA ODRZE I NYSIE. Ponadto należy w pełni zrealizować denazifikację i demokratyzację Niemiec. Wszystkie państwa słowiańskie występują i będą występować zgodnie na wszystkich konferencjach międzynarodowych. Narody te dążą do ustanowienia lepszego porządku świata, w którym nie będzie morderczej walki między ludźmi i narodami. „Wierzymy — zakończył min. Nejedlý — że w dążeniu do osiągnięcia tych ideałów towarzyszyć nam będą wszystkie narody dobrej woli”.

Przewodniczący czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego stwierdził, że wiele narodów słowiańskich współdziałało w walce o zwycięstwo prawdy i sprawiedliwości, które przyczyniło się do zjednoczenia całej Słowiańszczyzny.

Min. spr. zagr. Masaryk powiedział, że Słowianie nie dążą do upadku Niemiec, lecz chcą powstania Niemiec demokratycznych, którym można by zaufać. Za nim Niemcy zdobędą to zaufanie, muszą być kontrolowane do czasu pełnej demokratyzacji i denazifikacji. Mówiąc o stosunkach z Polską, min. Masaryk wezwał wszystkich obywateli czechosłowackich, aby zapomnieli o dawnych nieporozumieniach i radowali się z obecnej sytuacji. „Mówię to, jako Czech, jako Słowianin i jako przyjaciel Polski” — oświadczył min. Masaryk. Na posiedzeniu obecni byli przedsta-

wiciele zagraniczni z ambasadami Związku Radzieckiego, Jugosławii i Polski na czele.

Wczoraj i dziś na Wybrzeżu



Pierwsza umowa handlowa między W. Brytanią a Zw. Radzieckim

LONDYN (PAP) Brytyjski minister sprawozdacji Strachey podał do wiadomości, że została podpisana pierwsza po wojnie umowa handlowa ze Związkiem Radzieckim na mocy której ZSRR dostarczy Wielkiej Brytanii 10 milionów puszek łososia i 2 i pół miliona puszek krabów. Minister zaznaczył, że dostawy te zostaną dokonane w ramach szerszej umowy handlowej, w sprawie zawarcia której toczą się obecnie pertraktacje między obydwioma państwami.

Dyrektor generalny UNRRA udaje się do Europy

NOWY JORK (PAP) Dyrektor generalny UNRRA generał Rook opuścił Nowy Jork w drodze do Europy. Zamierza on odwiedzić stolicy wszystkich państw brodkowej Europy m. in. także Warszawę. Po powrocie do Stanów Zjednoczonych generał Rook złoży sprawozdanie ze swej podróży na końcowej sesji UNRRA.

Min. Świątkowski wyjechał do Paryża

WARSZAWA. (Tel. wł.) — W środę wyjechał do Paryża minister Sprawiedliwości Henryk Świątkowski, aby wziąć udział w drugim międzynarodowym kongresie byłych więźniów politycznych. Na kongresie będzie reprezentowane 18 krajów.

Bevin ma ustąpić ze stanowiska ministra spraw zagranicznych

LONDYN (API) Cały Londyn został zelektryzowany sensacyjną wiadomością, podaną przez liberalny dziennik brytyjski „News Chronicle”, zgodnie z którą ERNEST BEVIN MA OPUŚCIĆ STANOWISKO BRITYJSKIEGO MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH. Wiadomość, podana pod wielkim nagłówkiem na pierwszej stronie pisma stwierdza, że

premier Attlee ma poprosić Bevina o przejęcie osobistej odpowiedzialności za całokształt planowania gospodarczego. Bevin stałby się zatem redaktorem gospodarczego „News Chronicle” czymś w rodzaju dyktatora gospodarczego Wielkiej Brytanii. Zmiana na stanowisku ministra spraw zagranicznych, która zgod-

nie z informacjami dziennika — ma nastąpić w maju, podłągnie za sobą „przetłuszczenie” gabinetu. Najbardziej prawdopodobnym kandydatem na miejsce Bevina jest obecny minister skarbu HUGH DALTON, którego z kolei zastąpił ma minister handlu sir Stafford Cripps.

W rocznicę wyzwolenia Gdyni

Dziwnie rańcało było dla umęczonego w latach wojny ponad wszelką miarę narodu polskiego przedwiośnie roku 1945. Pod młodziutkimi ciosami Armii Czerwonej i współdziałającego z nią Wojska Polskiego oraz stałowych łatanów armii sprzymierzonych na Zachodzie walił się w gruzach kołos militarny III Rzeszy, który przez tyle lat ciążył nad całym światem.

Głębokie zagony armii sprzymierzonych przeniosły grozę wojenną w granice Niemiec, mimo butnych w początkach wojny zapowiedzi ich hitlerowskich władców, że to nigdy nie nastąpi. Śmierć i pożoga, którą dotychczas Niemcy roznosili po najodleglejszych zakątkach Europy, nagle zbliżała się zaczęła do serca ich kraju, obłędem strachem przenikając serca niedoszłych „panów świata”.

Równocześnie miliony ludzi dotychczas udreńczonych z radosnym podnieceniem śledziło postępy zwycięskiego oręża aliantów. Niósł on wolność i zapowiedź lepszej przyszłości.

Gdy nowa fala ofensywy po chwilowej przerwie i przegrupowaniu wojsk ruszyła ze wschodu, gdy komunisty wojenne zaczęły wymieniać coraz nowe, niemieckie nazwy zajętych miejscowości, gdy wojska rosyjskie i polskie głębokim manewrem oskrzydlały zaczęły się do Wybrzeża Bałtyku i od zachodu zagrażały rezerwom niemieckim, zgromadzonym w rejonie Gdańska, przez całą Polskę, jak długa i szeroka, szły elektryzujące wszystkich pytania: Co z Gdańskiem i z Gdynią? Czy już zajęte? Czy i jak okrutnie obszedł się z nimi Moloch wojny?

Równocześnie ta garstka Polaków, która zepchnięta do roli parasolów społecznych, wyrzucona ze środowiska Gdyni na peryferie, trwała jednak przy polskości mimo najwymyślniejszych szykan i prześladowań, nasłuchiwać zaczęła z drżeniem serca dalekiego huku dział, który był dla niej zapowiedzią utęsknionej wolności.

Aż wreszcie huk armat od strony Wejherowa zbliżył się i oto w ten niezapomniany dzień marcowy wróg w popłochu zaczął uciekać do Gdańska, a do pałacy się w różnych miejscach i okaleczonej pociskami Gdyni wszedł zwycięski żołnierz polski ze sprzymierzonym żołnierzem rosyjskim. Sprawiedliwość dziejowa chciała, żeby Gdynię zajęła jednostka pancerna, nosząca imię bohaterskiej załogi Westerplatte, na którą o świcie 1 września 1939 roku padły pierwsze pociski, rozpalać największą w dziejach ludzkich pożogę wojenną.

Gdynia była wolna! Radosna wieść o tym obiegła cały kraj lotem błyskawicy. I natychmiast ruszyły do niej z powrotem tysiączne rzesze tułaczy, których wróg przed laty z ich własnych domostw wypędził. Szły tuż z wojskiem, nie zwracając uwagi na to, że jeszcze trwały walki w okolicach Gdańska i na Helu. Szli budować nową, większą Polskę nad morzem.

Wielkim wydarzeniem w dziejach narodu było oswobodzenie Warszawy, Krakowa, Poznania. Ale zajęcie Gdańska i Gdyni było niejako ukoronowaniem zwycięskiego pochodu.

W rocznicę oswobodzenia Gdyni, chyląc czoła przed cieniem poległych na jej ulicach bohaterów, dobrze jest wspomnieć te niezapomniane chwile z przedwiośnia 1945 roku.

Dymisja ambasadora amerykańskiego w Warszawie

WASZYNGTON (PAP) Oficjalnie podano do wiadomości, iż prezydent Truman przyjął dymisję, zgłoszoną przez ambasadora Stanów Zjednoczonych Polsce — Bliss Lane'go.

Tragedia „opornych”

We wczorajszym numerze „Dziennika Bałtyckiego” pisaliśmy o proteście, zgłoszonym przez ambasadę R. P. w Londynie przeciwko deportacji z Anglii do Niemiec pierwszej partii t. zw. „opornych” (recalcitrants) — t. zn. tych spośród byłych żołnierzy polskich, którzy, nie chcąc na razie wrócić do kraju, nie godzą się jednak na wstąpienie do Polskiego Korpusu Osiedleńczego.

Wypada zapytać, jakie przyczyny doprowadziły do żalosnej deportacji byłych bojowników o wolność Brytyjskiego Imperium? Za jakie zbrodnie wyrzuca się ich do kraju niedawnego wroga na głód, chłód i poniewierkę?

Pewne światło na całokształt tej sprawy rzuca charakterystyczny list jednego z „opornych” — polskiego podporucznika, zamieszkanego niedawno w naczelnym organie Partii Liberalów — „Manchester Guardian”. List ten wyłuszcza szczegółowo przyczyny, dla których tysiące polskich oficerów i żołnierzy odmawiają stanowczo przystąpienia do Korpusu Osiedleńczego. „Część brytyjskiej opinii publicznej mylnie przypuszcza” — pisze autor listu — „że „oporni” bronią się przed przejściem do zawodów cywilnych. W rzeczywistości jest wręcz przeciwnie. Tysiące „opornych” odmawiają wstąpienia do Korpusu Osiedleńczego, właśnie dlatego, że Korpus Osiedleńczy stanowi najpoważniejszą przeszkodę w przystosowaniu się

do życia cywilnego. Dwuletni kontrakt — jaki podpisuje wstępujący do Korpusu — nie przewiduje ewentualności zwolnienia na wypadek wcześniejszego urzędowania w życiu cywilnym, natomiast wylicza szczegółowo ostre sankcje karne (2 lata więzienia z pracą przymusową) grożące temu, kto chciałby przedterminowo zrezygnować z Korpusu. Poważne zastrzeżenia budzi również wybitnie militarny charakter Korpusu, uzasadniony „względami organizacyjnymi”. Niestety, sposób w jaki pojmują te „względy organizacyjne” polscy przywódcy Korpusu oraz brytyjscy mężowie stanu w rodzaju hr. Churchill — jest powszechnie znany”.

„Może tych kilka słów” — pisze w zakończeniu autor listu — „wyjaśni brytyjskiej opinii publicznej stanowisko „opornych”, których pierwsze transporty opuszczają właśnie brzozi Anglii w drodze do niemieckich obozów koncentracyjnych”.

List powyższy nie wymaga żadnych dodatkowych komentarzy, poza odpowiedzią na jedno zasadnicze pytanie: jaki jest cel Korpusu Osiedlenia i Przysposobienia, jeżeli celem tym nie jest ani osiedlenie ani przysposobienie do życia cywilnego. Odpowiedź na to pytanie jest przerażająco prosta. Jedynym celem Polskiego Korpusu Osiedleńczego jest odcięcie raz na zawsze Polaków od emigracji od Polski.

ben.

Jakie państwa będą brały udział w końcowej fazie konferencji pokojowej

MOSKWA. (Obsl. wł.). — W środę ministrowie spraw zagranicznych obradowali w dalszym ciągu nad ogólnymi zagadnieniami, związanymi ze zwołaniem konferencji pokojowej.

Min. Molotow przypominał, że na posiedzeniu zastępców ministrów w Nowym Jorku postanowiono zaprosić na konferencję 18 krajów, które sąsiadują z Niemcami. Zaznaczył, że zgodnie z uchwałami poczdamskimi jedynie 4 mocarstwa powinny zająć się organizacją i zaproszeniami na konferencję. Polemizując z wywodami delegacji brytyjskiej, Molotow podkreślił, że prawo zapraszania na konferencję mają jedynie te państwa, które podpisały akt kapitulacji Niemiec. Chiny, których podpis nie widnieje na akcie kapitulacji Niemiec, nie mogą więc podnosić zaproszeń na konferencję.

Zdaniem rządu radzieckiego traktat winien być podpisany przez rząd niemiecki, który byłby odpowiedzialny wobec narodu niemieckiego i wobec sojuszników za wykonanie warunków traktatu. Brak podpisu rządu niemieckiego, reprezentującego naród niemiecki, oznaczałby uchYLENIE zasad odpowiedzialności Niemców za wykonanie postanowień traktatu.

Min. Bevin zgodził się ze stanowiskiem Molotowa w sprawie podpisania traktatu przez rząd niemiecki, natomiast Marshall wyraził opinie, że nie jest to pilny problem i będzie aktualny dopiero po przygotowaniu projektu traktatu.

Przy omawianiu udziału państw sojuszników w pracach nad przygotowaniem traktatu Marshall zaproponował, aby przedstawiciele państw sojuszników wzięli udział w posiedzeniach rządu ministrów i ich zastępców, jako obserwatorzy z prawem składania oświadczeń.

Sensacyjne wyzwanie na pojedynek we Francji

PARYŻ. (PAP) — B. minister obrony narodowej de Troquer został wyzwany na pojedynek przez adwokata Philonenko, obrońcę jednego z oskarżonych w związku ze spiskiem, wykrytym w więzieniu we Fresnes. Philonenko oświadczył przedstawieliom prasy, że de Troquer w przemówieniu, wygłoszonym na posiedzeniu rady narodowej francuskiej partii socjalistycznej oskarżył go o przynależność do spisku. Le Troquer odmówił pojedyńku twierdząc, iż Philonenko powinien złożyć rezerwanie przed władzami policyjnymi.

Jak wiadomo, spisek w więzieniu Fresnes zmierział do skompromitowania lewicowych działaczy politycznych przy pomocy fałszowanych dokumentów.

Odznaczenie zasłużonych matek w drugą rocznicę wyzwolenia Gdyni

Z okazji drugiej rocznicy wyzwolenia Gdyni w sali MRN odbyło się uroczyste posiedzenie Rady. Krótkie okolicznościowe przemówienie wygłosił przewodniczący M. R. N., dr Teisseyre. Po odegraniu hymnu

Płyną ofiary na powodzien

Katastroficzna powódź w środkowym biegu Wisły wywołała zrozumiałe poruszenie w całym społeczeństwie i spontaniczny odruch w postaci ofiar pieniężnych na rzecz powodzi.

W redakcji „Dziennika Bałtyckiego” ma zostać następujące kwoty na oddział: Pracownicy redakcji i administracji „Dziennika Bałtyckiego” oraz pracownicy Delegatury Gdynskiej Spółd. Wyd. „Czytelnik” zebrał 14.905,— zł; pracownicy Państwowych Warsztatów Samochodowych, Warsztat Wzrzeszcz, ul. Kliniczna 3b, w ilości 39 osób, złożyli kwotę 8.666,— zł;

Dom Handlowo-Przemysłowy „Portomare” — 5.000,— zł; dzieci z kl. I c i II b Szkoły nr 10 w Chyloni zebrały 590,— zł;

Artur Melsner, Wojewódzki Pełnomocnik Komisarza Żobowego, złożył kwotę 1.000,— zł i wzywa ob. ob. naczelników wydziałów i kierowników oddziałów Urzędu Wojewódzkiego do dalszego zbierania ofiar.

Poza tym donoszą nam, że: pracownicy Zarządu Miejskiego i Przedsiębiorstw Miejskich oraz MZRGG w Gdańsku postanowili opodatkować się na rzecz powodzi w wysokości 1 proc. od poborów miesięcznych na okres trzynastoczynny;

pracownicy Biura Odbudowy Portów postanowili się opodatkować jednorazowo w następujący sposób: zarabiający do 12.000 miesięcznie deklarują 5 proc. swego miesięcznego uposażenia, zarabiający ponad 12.000 zł — 10 proc. swego mies. uposażenia;

zebrani instruktorzy Przystosobienia Rolniczego i inspektorzy Oświaty Rolniczej z terenu wojew. gdańskiego na kurp-konferencji, zorganizowanej przez Woj. Zarząd Zw. Sam. Chłopskiej i Wydział Oświaty Rolniczej w Sopocie, chcą przysłać z pomocą dotkniętym klęską powodzi, zebrał sumę 5.045 zł, która przejdzie do Wydziału Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego Gdańskiego;

zarząd Stowarzyszenia Kupców w Oliwie wzywa członków Stowarzyszenia do samodzielnego składania ofiar w bluzie. W w. godzinach 15-18.

Bevin w zasadzie poparł ten wniosek, podkreślił jednak, że sprzeciwia się ustaleniu nazwy „obserwatorzy” dla delegatów państw sojuszników. Zaproponował, aby delegaci mogli składać swoje oświadczenia jedynie na piśmie. Molotow oświadczył, że delegacja radziecka w kwestii procedury również stoi na stanowisku uchwał poczdamskich, które tworzą dobrą podstawę dla zabezpieczenia praw małych państw i ich udziału w sprawach, które je interesują.

W wyniku dyskusji wszystkie zagadnienia proceduralne, dotyczące zwołania konferencji pokojowej i formy udziału państw sojuszników w pracach nad przygotowaniem traktatu z Niemcami, postanowiono przekazać zastępcom ministrów.

Churchill wydał przyjęcie dla delegacji radzieckiej

LONDYN. (API) — Były premier brytyjski Winston Churchill wydał prywatne przyjęcie na cześć delegacji parlamentarnej Związku Radzieckiego. Wśród zaproszonych gości znajdował się były minister spraw zagranicznych Eden oraz były minister wyżywienia lord Wolten. 12 delegatów sowieckich było obecnych na przyjęciu.

Ceny w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP) Biuro statystyczne departamentu pracy Stanów Zjednoczonych podało do wiadomości, że w dn. 5 lutego br. ceny żywności w USA były o 95 proc. wyższe niż w sierpniu 1939 r. i 31 proc. wyższe niż w roku ubiegłym.

Świat prowadzi ludzkie młodzi

Oświadczenie Stassena

NOWY JORK (PAP) — B. gubernator stanu Minnesota i kandydat na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych w roku 1948 — Stassen, oświadczył przedstawieliom prasy w Berlinie, iż przekonał się, że sytuacja żywnościowa w Niemczech przestała być tak krytycznym zagadnieniem, jakim była jeszcze rok temu. Stassen jest zdania, że elementy reakcyjne w partii republikańskiej będą musiały ustąpić, ponieważ świat prowadzi teraz ludzkie młodzi, szczególnie zaś ci, którzy służyli w armii i posiadają szerszy światopogląd niż stary politycy.

narodowego i „Hymnu Bałtyku” przez orkiestrę Marynarki Wojennej, wręczono dyplomy przedstawicielom oddziału Mar. Woj., który odznaczył się w akcji rozminowania Gdyni.

Z kolei odbyła się niecodzienna uroczystość: 7 matek, posiadających ponad 10 dzieci, zostało udekorowanych Srebrnym Krzyżem Zasługi. Oto nazwiska dzielnych matek: Maria Kleinschmidt, Anna Bartelik, Wiktoria Majkos, Marta Senwicka, Franciszka Tamsiowa, Leokadia Zwiellia i Helena Żurek. (t)

36 milionów złotych na dodatkową pomoc dla młodzieży studiującej

Wyjaśnienie Ministerstwa Oświaty

WARSZAWA (PAP) — Wiceminister Oświaty Eugenia Krasowska udzieliła przedstawicielowi PAP szeregu informacji na temat akcji pomocy Ministerstwa Oświaty, w związku ze zniesieniem kart żywnościowych pierwszej kategorii dla młodzieży studiującej.

Ministerstwo Oświaty stoi na stanowisku, że likwidacja kart żywnościowych dla studentów, ze względu na ogólnopaństwowych i społecznych jest posunięciem słusznym i pozytywnym.

Kartki pierwszej kategorii były bowiem tylko pewną formą pomocy dla studentów. Rzecz jasna, że pomoc państwa nie może obejmować całej młodzieży studiującej, zwłaszcza, że zgodnie z faktycznym stanem rzeczy nie wszyscy studenci tej pomocy potrzebują. Dodatkowe obciążenie państwa i tak walczącego z trudnościami gospodarczymi odbija się w pierwszym rzędzie na grupach młodzieży niezaopatżonej.

Ministerstwo Oświaty podjęło cały szereg rozmów, w celu zapewnienia grupom młodzieży potrzebującej pomocy rekompensaty za kartki. Żywnościowo ustalono, że do tego zagadnienia ministerstwo Apropriacji i wiceminister Skarbu. MINISTERSTWO OŚWIATY UZYSKAŁO SUMĘ 36 MILIONÓW ZŁOTYCH MIESIĘCZNIE NA DODATKOWĄ POMOC DLA MŁODZIEŻY STUDIOWA-

Cały naród niemiecki winien odpowiadać za dotrzymanie traktatu

Wielka Czwórka omawia procedurę zawarcia traktatu z Niemcami

MOSKWA (obsl. wł.). W dyskusji nad udziałem Albanii w komisji konsultacyjno-informacyjnej min. Marshall wypowiedział się przeciw udziałowi Albanii. Min. Molotow w dłuższym wywodzie uzasadniał formalne prawo Albanii do udziału w pracach komisji. Ten punkt widzenia podziela również Francja. Naród albański walczył z bronią w rękach przeciw najeźdźcom. Państwa sojusznice uznały jeszcze w roku 1945 prawo Albanii do otrzymania odszkodowań i zgodziły się na włączenie Albanii do międzynarodowej agencji reparacyjnej. Również w traktacie pokojowym z Włochami zostało uznane prawo Albanii do otrzymania odszkodowań, przez co uznano Albanie za jedno z państw, które brały udział w walce przeciw blokowi hitlerowskiemu. Min. Bevin poparł min. Marshalla, natomiast min. Bidault wypowiedział się za wnioskiem min. Molotowa.

Następnie min. Molotow zaproponował zaproszenie na naradę konsultacyjno-informacyjną Iranu. Za wnioskiem wypowiedzieli się Marshall i Bevin przy sprzeciwie min. Bidault. Wobec różnicy zdań ministrowie postanowili zalecić swoim zastępcom ostateczne ustalenie składu narad konsultacyjnych - informacyjnych.

Przystąpiono z kolei do omówienia procedury zawarcia traktatu z Niemcami. Marshall zaproponował zaproszenie przez 5 mocarstw na konferencję pokojową wszystkich zainteresowanych państw na równych prawach. Po zakończeniu konferencji pokojowej rada ministrów przystąpiłaby do sporządzenia ostatecznego tekstu traktatu, biorąc pod uwagę uchwały

Dziś zabiera głos prokuratorzy w procesie Hoessa

WARSZAWA (tel. wł.). Wczoraj się przed Najwyższym Trybunałem Narodowym proces byłego komendanta Oświęcimia Rudolfa Hoessa, dobiega końca.

W czwartek przewodniczący dr Elmer ogłosił zakończenie przewodu sądowego. Dziś o godz. 16 zabiorą głos prokuratorzy Cyprian i Siewierski, wygłaszając mowy oskarżycielskie.

Gdzie jest arcyksiążę Albrecht?

BUDAPESZT (PAP) Węgierski trybunał ludowy rozesłał do wszystkich władz policyjnych i wojskowych w Europie i w Ameryce kopie rozkazu aresztowania arcyksięcia Albrechta Habsburskiego. Arcyksiążę Albrecht oskarżony jest o popełnienie przestępstw wojennych na Węgrzech i o udzielanie pomocy zdrajcom przy ucieczce z Węgier. Wydania arcyksięcia Albrechta żąda tak samo Jugosławia. Przechwyta on podobno w południowej Ameryce.

konferencji pokojowej, przyjęte większością 2/3 głosów. Konferencja wysłuchałaby również upoważnionych przedstawicieli Niemiec. Marshall zaproponował, aby w przyszłej konstytucji Niemiec zastrzec odpowiedzialność całego narodu niemieckiego za dotrzymanie traktatu.

Oświadczenie to wywołało zastrzeżenia Bevin, który oświadczył, że traktat musi być podpisany po reorganizacji Niemiec w kilku etapach. Pierwszym krokiem byłoby utworzenie administracji Niemiec, następnie rządu tymczasowego, a po pewnym czasie rządu stałego. Bevin poparł wniosek Marshalla i Bidault w sprawie udziału Chin w podpisaniu traktatu z Niemcami. Min. Molotow poprosił o 2 dni czasu na przedstawienie nowej propozycji amerykańskiej.

Echa konfliktu brytyjsko-albańskiego

Oświadczenie ambasadora Langego w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP) Podczas obrad Rady Bezpieczeństwa nad konfliktem albańsko-brytyjskim, delegat polski ambasador Lange, złożył oświadczenie w sprawie stanowiska Polski. Ambasador Lange oświadczył, iż dochodzenia, przeprowadzone przez specjalnie wyłonioną pod komisję, złożoną z przedstawicieli Austrii, Kolumbii i Polski nie dostarczyły żadnych dowodów winy Albanii. Komisja powróciła bez jakiegokolwiek wyniku i przedstawiła Radzie Bezpieczeństwa opinię poszczególnych członków. Ambasador Lange jest zdania, iż sprawa uszkodzenia okrętów brytyjskich w cieśninie Korfu, znalazła się na porządku obrad Rady Bezpieczeństwa tylko dlatego, iż pomiędzy rządem Wielkiej Brytanii i Albanii istnieje konflikt polityczny, nie mający nic wspólnego z całą tą sprawą. „Nie dalej jak kilka dni temu — powiedział ambasador Lange — statek amerykański najechał na minę na wodach włoskich, lecz Stany Zjednoczone nie zamierzają przekazać tej sprawy Radzie Bezpieczeństwa”. Delegat Polski stoi na stanowisku, że sprawa powinna być zdjęta z porządku obrad Rady, jako bezprzedmiotowa. Jeżeli nie wniesi takiej propozycji, to powstaje pytanie, czy od tego kroku jedynie szacunk, jaki Polska żywi dla floty brytyjskiej za jej działalność w czasie ostatniej wojny.

Wniosek Polski, zalecający obu stronom polubowne załatwienie sprawy, został wycofany wobec zgłoszenia weta przeciwko decyzji Rady Bezpieczeństwa przez delegata Związku Radzieckiego.

— Dotychczasowa akcja pomocy w słabym stopniu uwzględniała słuchaczy roku wstępnego, którzy rekrutują się spośród młodzieży robotniczej i chłopów i stanowią element zasługujący na specjalną opiekę państwa. Ministerstwo Oświaty przeznaczyło ściśle określone ilości stypendiów dla słuchaczy roku wstępnego.

Akcja pomocy młodzieży studiującej może dać pozytywny rezultat, jeżeli Brańko Pomocę wyeliminują z niej ten element młodzieżowy, który bez pomocy może się obejść. Nakłada to na młodzież akademicką bardzo poważne obowiązki. Wierzymy, że młodzież potrafi zrealizować się do nich ustosunkować. Tu i ówdzie w środowiskach akademickich niektóre grupy młodzieży usiłują wykorzystywać fakt zniesienia kart pierwszej kategorii dla fałszywej propagandy o rzekomym niezrozumieniu sytuacji młodzieży przez rząd. Fakty przytoczone powyżej świadczą o tym, że rząd z pełnym poczuciem odpowiedzialności za los młodzieży umiję jej sprawy. Niezaprzeczalnie ogół młodzieży sprawę likwidacji kartki potraktuje z całkowitym zrozumieniem, a nowa sytuacja oceni zgodnie z obiektywnym stanem. Młodzież istniecznie niezadowolona nie może czuć się zagrożoną.

— Jaka opieka otoczy Ministerstwo Oświaty słuchaczy wstępnego roku studiów.



ROLA BEZPARTYJNYCH „ROBOTNIK” zamieszcza artykuł wstępujący na temat roli masy bezpartyjnych w życiu naszego kraju. Poniżej zamieszczamy fragment trafnych uwag pisma:

„Prasa socjalistyczna wielokrotnie poruszała na swoich łamach sprawę bezpartyjnych. Wielokrotnie mówił o tym, że w Polsce jest miejsce nie tylko dla członków PPS, PPR lub jakiejś innej partii, ale również dla ludzi bez legitymacji partyjnej. Wielokrotnie podkreślaliśmy, że przynależność do partii nie może dawać w życiu publicznym żadnych specjalnych przywilejów, przeciwnie — nakłada na członka partii większe obowiązki.

Dzisiaj, kiedy PPS okrępa, kiedy Partia nasza liczy blisko 700.000 członków, kiedy jesteśmy potężnym ruchem masowym przede wszystkim polskiej klasy robotniczej, współdecydującym o losach Polski, współrządzącym i współodpowiedzialnym na wszystkich odcinkach życia państwowego i społecznego — podkreślamy ponownie rolę bezpartyjnych. Bezpartyjni — w naszym rozumieniu — to nie są czy apolitycznych. Każdy człowiek świadomy zajmuje określone stanowisko wobec zjawisk życia publicznego, a zatem nie jest „apolityczny”. Szerząc hasłem apolityczności są najczęściej zwolennikami bardzo wyraźnie określonego „politycznego” stanowiska.

W naszym przekonaniu dla partii polega nie tylko na jej masowości, ale i na jakości jej członków. PPS grupuje i chce grupować socjalistów — i nikogo poza tym. Nie potrzebujemy w PPS ludzi, którzy tylko dlatego chcieliby wstąpić do naszej partii, że z „dwójga złego” — wybierają „mniejsze” — tj. w ich przekonaniu PPS. W tym słowo — ludzie, którzy, czy to dla kariery osobistej, czy też dla innych pobudek chcą się „legitymizować” zaangażować w dzisiejszej rzeczywistości, ale sądzą, że „na wszelki wypadek” zaangażowanie się po stronie PPS, a nie PPR, jest wygodniejsze”.

SPIESZMY Z POMOCĄ! Do pomocy ofiarom powodzi nawpływaj w artykule redakcyjnym „ŻYCIE WARSZAWY”.

„Zanim jeszcze redakcja „Życia Warszawy” zdążyła się zwrócić do swych Czytelników z apelem o przysięgę z pomocą powodziłom — Czytelnicy sami, powodowani uczuciem ludzkości — zadeklarowali pierwsze ofiary. Od idących w dziesiątki tysięcy złotych do kilkudziesięciu, czy kilkuset złotych.

Jesteśmy pewni, że w ślad za tymi pierwszymi, pójdzie legion innych ludzi. Tych, którzy swymi ofiarami dają świadectwo prawdziwe, że słowa takie, jak „serce” i „współczucie” nie zostały wymazane ze słownika ludzkiego”.

Podziemna organizacja hitlerowska została zlikwidowana w strefie amerykańskiej

BERLIN (obsl. wł.). Główna kwatery wojsk amerykańskich ogłosiła o wykryciu i zlikwidowaniu jeszcze jednej podziemnej organizacji hitlerowskiej, która zmierzała do obalenia sojuszników kontroli na terenie Niemiec.

Organizacja działała w strefie brytyjskiej i amerykańskiej utrzymywała się z dochodów, osiągniętych z czarnego rynku. 4 przywódcy tej organizacji zostali aresztowani jeszcze w lipcu ub. r. Fakt ten trzymano w tajemnicy, aby móc ostatecznie zlikwidować resztę członków bandy.

Statut organizacji był niemal identyczny z 25 punktami programu partii hitlerowskiej. Członkowie organizacji stali w kwaterze przed sądem wojennym w Monachium.

Wielki pożar na lotnisku paryskim

10 samolotów padło ofiarą płamien

PARYŻ (PAP) W noc z wtorku na środek lotniska Saint Cyr w pobliżu Paryża wybuchł wielki pożar, który zniszczył 10 samolotów, 8 silników samolotowych i wielką ilość zapasowych części do samolotów. Szkody obliczone są na 60 milionów franków. Władze cywilne i wojskowe badają przyczyny pożaru.

Kartofle na minie

BELGRAD (PAP) Statek amerykański „Saint Lawrence”, który przewoził 6.500 ton ziemniaków dla Bosni w ramach dostaw UNRRA, najechał na minę w pobliżu Dubrownika i istnieje obawa, że zatoni. Statek udawał się do portu Sibenik w Jugosławii.

Katastrofa w kopalni w USA

NOWY JORK (PAP) W kopalni węgla w miejscowości Centralia w stanie Illinois na skutek eksplozji zostało zasypanych 100 górników. Dalejszych szczegółów nie ma.

W oczekiwaniu inicjatywy gospodarczej

Wolno nam zapewne wyrazić nadzieję, że Komisja Inicjatywy Gospodarczej, która powstała niedawno w oparciu o Delegaturę Rządu dla Spraw Wybrzeża, zabierze się poważnie do wykonania swych zadań. Trzeba od razu przyznać, że zadania te — poza ogólnikowymi sformułowaniami — nie dadzą się w tej chwili ściśle określić. Miały one być rozbite na trzy grupy: krytyki, informacji i inicjatywy właściwej.

Zadanie krytyki, szczególnie atrakcyjne i ofiarujące setki możliwości, ma być tylko środkiem do celu i to środkami używanymi szczególnie celowo i przy stosowaniu starannego wyboru.

Zadanie informacji prawdopodobnie wiele nowego nie potrafi wniesić ponad to, co ogólnie jest dość znane, chociaż nie zawsze uznane. Wiadomo np., dzięki jakim ułatwieniom udało się tak znacznie przyspieszyć odbudowę Poznania, ale wiadomo też, że nie posiadają one szczególnej wartości, skoro tych samych ułatwień jakoś dotąd nie można wywalczyć dla innych miast.

Zadanie inicjatywy właściwej przedstawia się bardzo poważnie i na nim spoczywa cały ciężar przedsięwzięcia.

Jest rzeczą jasną, że gdyby Komisja miała zamiar chwycić się wszystkich spraw, które jej do ręki wpadną, bardzo szybko się zgubi w labiryncie własnych zainteresowań. Słusznym więc też się wydaje być, że min. Kwiatkowski wytyczył Komisji od razu dwa główne zagadnienia, którymi winna się ona zająć przed innymi.

Pierwszym jest sprawa budowy wielkiego połączenia drogowego Gdańsk — Gdynia, którego etap początkowy, a mianowicie burzenie ruin przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, już został rozpoczęty. To zagadnienie jest jasne i łatwo zrozumiałe dla każdego. Drugie przedstawia się nieco trudniej. Chodzi w nim o uporządkowanie drogi wodnej, łączącej Gdańsk z Gdynią, o oczyszczenie całego odcinka wybrzeża pomiędzy tymi dwoma portami a Hel i przystosowanie go do pełnego wykorzystania pod względem komunikacyjnym.

Powiadamy, że to drugie zagadnienie przedstawia się nieco trudniej tylko dlatego, że prawdopodobnie nie dla każdego mieszkanca Wybrzeża zrozumiała jest tak dobrze jego potrzeba, jak np. konieczność usprawnienia połączeń lądowych między oboma miastami portowymi u ujścia Wisły. Tymczasem sprawa toru wodnego Gdańsk — Gdynia — Hel pomimo swego nieznajomości doniosłego znaczenia przedstawia się bardzo źle.

Chodzi więc zarówno o usunięcie niebezpieczeństw, które zagrażają żegludze północno-wschodniej, jak i o ułatwienie dla żeglugi małej, no i wreszcie o wygląd zewnętrzny naszego Wybrzeża.

Komisja Inicjatywy Gospodarczej w zasadzie przyjęła na siebie obowiązek zajęcia się tymi dwoma głównymi zagadnieniami. Nie wynika z tego, aby nie mogła się ona zająć sprawami bieżącymi, które wynikają z toku jej działalności. Słuszne jednak jest założenie, że podstawowe jej prace muszą się trzymać pewnego programu. Został on zresztą rozszerzony o dwa następne tematy, które wprawdzie traktowane będą jako uboczne w stosunku do dwóch wy-

żej wymienionych, niemniej doznać mają czynnego rozpatrzenia ze strony Komisji.

Tymi dwoma dodatkowymi tematami są: sprawa turystyki oraz przemysł miejscowy. O turystyce pisaliśmy dość dużo i nie potrzeba przypominać, jak ważną ona może odgrywać rolę w życiu gospodarczym Wybrzeża. W przedmiocie przemysłu miejscowego, który ma być wykorzystany w możliwie największym mierze dla celów eksportowych, warto zauważyć, że na bezpośrednim zapleczu portów, a mianowicie na Kaszubach, stosunkowo łatwo dało by się rozwinąć artystyczny przemysł ludowy. Nie znalazł on do tej pory szerokiego rynku zbytu dla braku odpowiedniego poparcia. Tymczasem Gdynia zalana jest tandetnymi, wątpliwie wartości „ludowymi” wyrobami góralskimi, które uległy, niestety, fabrycznemu zmanierowaniu. Zorganizowanie liczącej produkcję kaszubskiej ceramiki ludowej, haftów i wyrobów z drzewa zasługuje ze wszelkimi na uwagę Komisji In-

icjatywy Gospodarczej, jako na wdzieczne pole dla skutecznej interwencji.

Wydaje się, że Komisja w dziedzinie popierania przemysłu miejscowego znajduje więcej ujęcia dla własnej aktywności, niż np. w pracy nad budową magistrali lądowej Gdansk — Gdynia, czy porządkowaniu toru wodnego na tym samym odcinku. Kontrola społeczna w pracach, wykonywanych przez instytucje publiczne, jest oczywiście jak najbardziej pożądana, ale wówczas sprowadza się ona właściwie do roli kontroli, a nie inicjatywy. Natomiast w powstałej Komisji chodzi przede wszystkim o inicjatywę.

Będziemy jej wypatrywać z dużą uwagą. Pódt względem życia gospodarczego Wybrzeża jest kopciuszkiem w stosunku do drugiego ważnego obszaru, mianowicie Śląska. A tymczasem nie ulega wątpliwości, że wiele gospodarczych możliwości czeka u nas na przedsiębiorczych inicjatorów, L. B.

Turystyka nadmorska przed sezonem letnim

W sali gdańskiego Urzędu Wojewódzkiego odbyła się konferencja turystyczna, na której zostały omówione aktualne problemy turystyki nadmorskiej, ze szczególnym uwzględnieniem terenu Ziemi Odzyskanych.

Konferencję zajął wicewojewoda Gdąński, przewodniczył delegat Ministerstwa Komunikacji, senior turystyki polskiej, dr Orłowicz.

Wygłoszone na początku obrad 3 referaty: inż. Szymborskiego — o turystyce morskiej, jako poważnym czynniku wychowawczym, prof. Kilarzkiego, ujmującego zagadnienie Gdańska, jako ośrodka organizacyjnego ruchu turystyki przemyślniczej, dr Wawrzyniaka, omawiającego zadania turystyki Wybrzeża na r. 1947 — wprowadziły uczestników konferencji, reprezentujących urzędy państwowe, stowarzyszenia młodzieży i inne instytucje zainteresowane sprawami turystyki, w toku aktualnych zagadnień turystycznych i pozwoliły omówić najważniejsze problemy.

Rozpatrzone: sprawę organizacji turystyki w ogólności, kwestię zakwaterowania, wczasów, komunikacji, sprawy młodzieżowej i kwestię wydawnictw turystycznych — krajoznawczych. Odnosi się

ORGANIZACJI TURYSTYKI została powzięta bardzo ważna uchwała, stwierdzająca konieczność utworzenia na terenie województwa Okręgowej Komisji Funduszu Wczasów. Komisja ta kierować będzie akcją wczasów i domów wypoczynkowych. Poza tym stwierdzono potrzebę stworzenia reprezentacji zbiorowej dwóch najważniejszych gałęzi przemysłu turystycznego: Związku Hotelarskiego i Związku

Uzdrowisk i Letnisk. Ważną z punktu widzenia organizacji turystyki była dalsza uchwała, aby istniejąca na terenie województwa Związek Popierania Turystyki (siedziba Okręgu Nadmorskiego, Oliwa, Kasprzowicza 6) zajął się centralizacją i uzgodnieniem wszystkich prac poszczególnych urzędów, instytucji i organizacji społecznych w zakresie imprez i ruchu wycieczkowego na całym terenie województwa. Koordynacja taka wyeliminuje, stwierdzone w praktyce poprzednich lat, jednoczesne organizowanie podobnych imprez przez różne organizacje, lub ewentualne pominięcie i niewykorzystanie możliwości turystycznych poszczególnych ośrodków terenowych lub terminów.

Czołowym zagadnieniem turystycznym jest

SPRAWNE ZAKWATEROWANIE

Jeżeli chodzi o teren nadmorski, a w szczególności Gdańsk i okolice — to sprawa ta w chwili obecnej znajduje się w stanie opłakanym i nęściła bardzo duże trudności.

Ilość hoteli jest niewystarczająca, sprawa pensjonatów i schronisk nie przedstawia się lepiej. Wobec takiego stanu rzeczy, uczestnicy konferencji postanowili zwrócić się z apelem do Ministerstwa Komunikacji i Delegatury Rządu o poparcie finansowe przy odbudowie i remoncie baraków i innych obiektów, nadających się dla pomieszczenia masowych wycieczek.

Z dotychczasowych osiągnięć na uwagę zasługuje fakt przygotowania przez Gdański Oddział YMCA kwatery dla 100 turystów z łózkami, pościelą i stołową po cenach przystępnych dla szerszego ogółu oraz organizacja i urządzanie przez dyrekcję Grand Hotelu w Sopocie zbiorowych pomieszczeń na około 100 osób, z jadalnią, łazienkami itp. udogodnieniami.

ZAGADNIENIE KOMUNIKACJI

jako czynnik podstawowy turystyki, powinno znaleźć pomysłowe rozwiązanie. Stosownie do oświadczenia delegata DOKP Gdańsk — w początkach maja zostanie wprowadzony nowy rozkład jazdy, przewidujący zwiększenie ilości pociągów podmiejskich na trasie między Gdynią a Gdańskiem i dalekobieżnych, łączących Wybrzeże z centrum kraju. Odnosi się do dróg kolejowych, prowadzących do b. obozów koncentracyjnych, dróg, przecinających interesujący turystów teren Mrzeży Wiślanej oraz drogi na Hel — zwrócono się do Wydziału Komunikacyjnego Urzędu Wojewódzkiego o jak najszybszą odbudowę i remont.

Dla udostępnienia zwiedzającym Jastarni i Helu zachodzi potrzeba rozbudowania zatoki Puckiej i utrzymania na linii Gdynia — Hel i Gdynia — Jastarnia żeglugi.

Po odzyskaniu szerokiego pasa wybrzeża — jesteśmy w stanie przekształcić się

Groźba powodzi nad dolną Wisłą minęła

Jak przewidywano w ostatnim komunikacie szczyt obecnej fali wezbrania osiągnął w dniu 27 bm. Tzw. o godzinie 6 przystanie 10 m.

Około godziny 16 rozpoczęło się powolne opadanie stanu wody, które do go-

dziny 24 wynosiło circa 50 cm. Tym samym, na skutek wylania wód pod Zakroczyminem, niebezpieczeństwo powodzi, zagrażające terenom nad dolną Wisłą, minęło. (js)

Likwidacja gdańskiego „Gryfa” Pozostanie nowy „Gryf” z centralą w Szczecinie

Celem rozwiązania nienormalnej sytuacji, która od szeregu miesięcy istnieje w dziedzinie żeglugi przybrzeżnej, wspólnicy starego, gdańskiego „Gryfa”, którzy jednocześnie stanowią część wspólników nowego, szczecińskiego „Gryfa”, postanowili przeprowadzić likwidację starej spółki. Z tą chwilą wszystkie sprawy żeglugi przybrzeżnej skoncentrują się w rękach „Gryfu” szczecińskiego.

Trudno zrozumieć, dlaczego właściwie utworzył się nowy „Gryf”, skoro istniał

już poprzedni. Ostatecznie w obu wypadkach chodziło o te same rzeczy, a mianowicie o zorganizowanie żeglugi przybrzeżnej. Tymczasem zamiast samej żeglugi, powstały dwa, jak gdyby konkurencyjne przedsięwzięcia, które dopiero w przyszłości miały ją uruchomić. Można by się zastanawiać nad celowością takiego rozpoczęcia pracy i w tej dziedzinie Komisja Inicjatywy Gospodarczej przez swoją podkomisję krytyki miałaby zapewne wdzieczne pole popisu.

Dobrze jednak, że naręście zdecydowano się na jakieś rozwiązanie. Sezon rozpocznie się już niedługo. Będziemy bacznie pilnować, czy żegluga przybrzeżna przygotowuje się do niego na czas i w odpowiednich rozmiarach. (B)

Nowy most kolejowy w Toruniu otwarty

Wskutek zerwania prowizorycznego mostu kolejowego w Toruniu został przyspieszony termin otwarcia nowego, żelaznego mostu kolejowego, który był budowany tuż obok zniszczonego. W dniu 24 bm., przeprowadzono na nim pierwszą próbę wytrzymałości. Badanie odbyło się przy użyciu 2 parowozów typu PY-44 z pełnym obciążeniem (około 180 ton) i przy normalnym składzie wagonów. Według opinii fachowców wyniki badania były pozytywne, wobec czego o godzinie 16 DOKP Gdańsk otworzyła most dla ruchu kolejowego — chwilowo tylko na 1 torze. Oficjalne otwarcie nastąpi w dniu 12. 4. br. (js)

W połowie kwietnia otwarcie mostu na Nogacie

Most kolejowy na Nogacie na linii Tczew — Malbork jest na ukończeniu. Otwarcie nastąpi już w połowie kwietnia bież. r. (js)

Komunikacja kolejowa pszczyłki — Skarszewy — Kościerzyna

Pomiędzy Sobowidzami a Skarszewami ukończono odbudowę 1 mostu kolejowego sposobem gospodarczym. W związku z tym w najbliższym czasie nastąpi uruchomienie pociągu na całej linii od Pszczyłki przez Skarszewy do Kościerzyny. Na linii tej odbudowanych zostało ogółem 7 obiektów mostowych. (js)

Ruch pociągów na odcinku Starogard Przedmieście — Starogard

Z dniem 27 bm. podjęto ruch pociągów na odcinku Starogard — Przedmieście — Starogard, łączącym na linii Skórcz — Starogard. Na tej linii odbudowanych zostało łącznie 6 obiektów mostowych. (js)

Jeszcze o „Sobieskim”

Jak komunikuje nam GAL w związku z przewidywanym ukończeniem w kwietniu b. r. remontu i przebudowy m/s „Sobieski” w stoczni w Gdańsku, Zarząd GAL-u rozpatruje wszystkie możliwości najbardziej racjonalnego zatrudnienia tego pasażerskiego statku. M/s „Sobieski” przed wojną odbywał rejsy na regularnej linii do portów Ameryki Południowej. Obecnie rozpatrywane są możliwości bądź to reaktywowania linii południowo — amerykańskiej, bądź też zatrudnienia tego statku na innym szlaku

np. na trasie do Ameryki Północnej.

Wiadomości, które ostatnio ukazały się w prasie, o oddaniu tego statku do eksploatacji w obcym charterze, są nieścisłe i niegodne z istoty zamiarami GAL-u.

Obecnie pertraktacje w związku z zatrudnieniem m/s „Sobieski” są jeszcze w toku. Po ich zakończeniu zostaną podane bliższe szczegóły. Istnieje prawdopodobieństwo, że m/s „Sobieski” będzie odbywał rejsy do Ameryki Północnej.

Pierwsza podróż m/s „Batory”

Po opuszczeniu stoczni w Antwerpii, M/S „Batory” bezpośrednio wyruszy w podróż do Nowego Jorku via Southampton. Zmiana w rozkładzie jazdy pierwszej podróży M/S „Batory” — wynika z względu na konieczność dotrzymania ogłoszonych terminów jego podróży ustalonych na bieżący rok. Z Southampton statek wyjdzie z pasażerami w dniu 5 kwietnia. Wszystkie miejsca na M/S „Batory” na pierwszą jego podróż do Nowego Jorku zostały już zakupione.

Pasażerowie z Polski, Czechosłowacji i krajów Skandynawskich zostaną zaokręgowani na M/S „Batory” w Southampton.

W drodze powrotnej z Nowego Jorku M/S „Batory” odbędzie swą podróż według ustalonego rozkładu jazdy, zawiązując kolejno w dniu 26 kwietnia do Southampton.

Szwecja ma 929 statków pomocniczych

Doroczne sprawozdanie Szwedzkiego Towarzystwa Żegludowego wykazało, że w roku 1946 flota Towarzystwa obejmowała 949 statków pomocniczych (łącznie 86.991 ton brutto).

Wiele statków pomocniczych sprzedano w ciągu roku 1946 Japonii, Norwegii, Islandii, Panamie, Brazylii, Indiom Holenderskim i innym krajom, a 13 statków zatoniło. Jednocześnie stocznie dostarczyły wiele nowych statków, a dalsze są w budowie (r)

ŻEGLUGA — PORTY — RYBOŁÓWSTWO

„POLSKA ŻEGLUGA NA ODRZE”

Przedsiębiorstwo „Żegluga Polska na Odrze”, które łączy Polskę ze Szczecinem prawdopodobnie otrzymało uprawnienia przewoźnika publicznego oraz prawo zakładania własnych agencji żegludowo — celnych. Ma to zapewnić ułatwienia w dziedzinie kontroli celnej na Odrze, której port w znaczącej części biega łódzie przy stronie niemieckiej, i od której wiodą kanały na terytorium niemieckie.

„STARKE” w GDYNI

Prom „Starke” przyszedł do Gdyni 27 bm o godzinie 10 rano przywieźć około 250 t ładunku, w tym głównie żywność (konserwy rybne itd.), pasażerów i pocztę. Wśród pasażerów znajdowała się grupa około 30 narciarzy duńskich zaproszonych do Czechosłowacji na zawody narciarskie.

Dziś spodziewana jest na dojście łodolamacza „Bryden”. Spośród awizowanych statków żaden jeszcze do Gdyni nie nadszedł.

STACJE BUNKROWE Z HOLANDII

W ostatnim czasie Centrala Zbytu Przemysłu Węglowego zakupiła w Holandii 3 stacje bunkrowe. Stacje te będą zainstalowane w portach gdańskim, gdańskim i szczecińskim.

RYBACY WRACAJĄ DO POŁOWÓW

Rybaczy ze Świnoujścia już rozpoczęli połowy na morzu po około 3-miesięcznej przerwie. Również dwukrotnie w Łosie wydosłali się z zamkniętego portu na połowy. Rybacy innych portów przygotowują się do wczesnego podjęcia pracy.

GÓRA LODOWA UTRZYMUJE SIĘ

Góra lodowa, składająca się ze spierzchniętej kry, która osiadła na wschodnim falochronie przy wejściu do portu gdańskiego utrzymuje się w dalszym ciągu. Góra nie zagraża żegludze, pomimo swych imponujących rozmiarów.

„FRIGG” NA WYJŚCIE

Szwedzki statek „Frigg” załadował już bunkier w BaŃce Górniczym portu gdańskiego i przesiadł obecnie do kanału Portowego, gdzie czeka na możliwość wyjścia z portu.

PORT GDAŃSKI WOLNY OD LODU

Kanały i baseny portu gdańskiego są obecnie zupełnie wolne od lodu. Jedynie na stronie południowej

Basenu Górniczego 1 w Kanale Kaszubskim utrzymuje się kora, która zresztą nie przeszkadza żegludze.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE

W remontowanym budynku Urzędu Celnego w Gdyni oraz w magazynie nr 9 (Strefa Wolnocłowa), BOP przeprowadza nowe instalacje elektryczne. Są to największe obecnie z dokonywanych w tym dziale prac.

REMONT DŹWIGU DLA ŁADUNKÓW MASOWYCH

Wydział mechaniczny B. O. P. w Gdyni rozpoczyna w przyszłym tygodniu prace remontowe zniszczonego dźwigu nr 53 przy nabrzeżu Czechosłowackim. Jest to dźwąg 5-tonowy, portallowy dla ładunków masowych. Remont obejmuje instalacje mechaniczne i elektryczne.

Możemy czterokrotnie zwiększyć połowy łososia Wisła obfituje w cenną rybę

Nasza najcenniejsza ryba i artykuł eksportowy łosось jest, jak wiadomo, rybą wędrującą, zmieniającą swe środowisko z rzeczno — morskie i odwrotnie. Wylega się w górze rzeki i jako kilkunastocentymetrowa rybka płynie do morza, by tam spędzić swą młodość, a potem jako dojrzały już osobnik na okres godów wraca do swego miejsca urodzenia.

Jak wykazują badania, już w czasie pierwszej wędrówki wiele młodzieży łososiowej ginie wskutek różnych przeszkód, stworzonych przez człowieka (jazdy, turbiny, zatrucie wody przez ścieki fabryczne

itd.). Te same przeszkody spotyka łosось w powrotnej drodze. Wpływa to na zmniejszenie się pogłowia tej ryby.

W końcu lutego w Min. Rolnictwa Warszawa odbyła się konferencja, poświęcona sprawie ochrony łososia i troci, na której dr Chrzan z Morskiego Laboratorium Rybackiego w Gdyni, zajmujący się od szeregu lat badaniami nad łososiem, wygłosił referat, przedstawiający stan łososia w naszych rzekach, niebezpieczeństwo zmniejszenia się pogłowia i projekty planowej gospodarki w celu zwiększenia możliwości połowów przemysłowych łososia i troci.

Wisła jest jedną z najbardziej obfitujących w łososia rzek w Europie, jednakże stan pogłowia w Wiśle, a co za tym idzie, morskich połowów łososia w rejonie Zatoki Gdańskiej, ulega zagrożeniu wskutek zbudowania zapór wodnych na terenach tatarskich ryb, to znaczy na Dunajcu.

Na konferencji poruszano więc sprawę budowy przepławek na zaporach, uchwalono poprawki do ustawy, dotyczącej ochrony łososia, oraz przedyskutowano pewne możliwości zagospodarowania rzek łososiem.

Obecnie w G. I. R. M. w Sopocie odbywa się konferencja, poświęcona szczegółowemu opracowaniu ochrony łososia ze strony rybołówstwa morskiego oraz omówieniu projektów zagospodarowania łososiem rzek Pomorza Zachodniego.

Idealen naszej gospodarki łososiowej byłoby zbudowanie na wszystkich rzekach łososiowych specjalnych ośrodków zarzybniczych. Ośrodki takie miałyby za zadanie przeprowadzenie sztucznego tarła, wylęg i hodowlę narybku.

W Ameryce, gdzie są największe połowy łososia, wskutek racjonalnej gospodarki rybnej zwiększa się ich pogłowie. W okresie od 1931 do 1941 roku w specjalnie prowadzonych ośrodkach wyprodukowano 932 miliony ziarna ikry, hodując narybek — aż podrobnie — do kilkunastu centymetrów i wtedy wpuszczając go do rzek. Wskutek tej gospodarki wartość połowów łososia w Ameryce w ciągu roku wzrosła z 13 milionów dolarów, w 1940 r. na 20 milionów dolarów w 1941 r. (js)

ŚMIAŁO I SZCZERZE!

Usunąć „malowniczy” widok

Ktokolwiek wyjrzy oknem z bloków T.B.O. przy ul. M. Reja w stronę ul. Orzeszkowej, na leżący między dwoma blokami plac, ujrzy malowniczy widok kilku pokątnych pagórków śmieci, obierek, różnych odpadków, przybranych pięknie unnowskimi puszkami. Nie chodzi tu jednak o wrażenia wzrokowe. Ostatecznie oczy można zamknąć lub odwrócić w inną stronę. Gorzej jest z organem powonienia. Pamiętamy jeszcze z ub. roku te „miłe” zapachy, które nie pozwalały nam otwierać okien w upalne dni. Czy i w tym roku mamy oddychać zapachami, niczym nie przypominającymi czystego morskiego powietrza? Może w końcu jakaś komisja sanitarna spowoduje T.B.O. do ustawienia śmietników? Na tym tle dziwne się wydaje pouczenie administracji, wywieszone na kłatkach schodowych, że śmiecie i odpadki należy składać w miejscach, wskazanych przez dozorców. Dobrze to było z konieczności w zimie, lecz w lecie składanie odpadków na otwartym placu tuż pod oknami mieszkań jest co najmniej niewskazane. Mieszkańcy bloków, z których wielu własnym kosztem doprowadziło niewykończone mieszkania do stanu używalności, doprowadziło do tych mieszkań wodę i zainstalowało instalację elektryczną, mają prawo spodziewać się, że T.B.O. zrobi też coś dla nich i ustawi śmietniki.

„Jeden z lokatorów”

W sprawie „zarazy”

Doręczam parę zdań do dyskusji „Niebezpieczna zaraza”.

Pani Jolanta w swym artykule skarży się, że nie zawsze wiedzą o „miłych panienkach”, że „owii panowie” mają rodziny.

Przyznaję, że niejedna uczciwa panienka, widząc obrączkę słubną na ręku, ani może się nawet waży flirtować, ale gdy takiej, dany mężczyzna nie nosi, roz poczyna się flirt, a dana kobieta snuje o białych myślach wymarzoną przyszłość, i tak stopniowo dalej, aż się zakocha. — Co za rozczarowanie spotyka tę osobę, gdy się dowiedzie, że kocha się w żonatym mężczyźnie. O ile jest silniejszego charakteru, przezwycięży to, w przeciwnym razie dochodzi do tragedii...

Uważam, że mężczyzna nie noszący obrączki, nie jest w 100 procentach uczciwym mężem, i należy mu, na powódze nru u kobiet.

Nie umia się nawet wytłumaczyć, dla czego nie nosi, — ot, po prostu mu z tym wygodniej, udaje kawalera, a przecie: „kawalerowi wszystko wypada”.

Jestem zdania, że obrączka jest powściągliwa, a nie godzi się, by się poniewierała po kamizelkach, lub szkatułkach. Gdyby i ta „niebezpieczna zaraza” można wytępić, nie byłoby tyle omyłek i żez.

Ola

Gdzieś tu upowszechnianie?

W „Dzienniku Bałtyckim” nr. 77 z dn. 19 bm. ogłoszono, że czynna jest Wystawa Konkursowa afiszy reklamowych Targów Gdańskich otwarta codziennie od 9 do 14 w Salonie Upowszechniania Sztuki w Sopocie ul. Rokossowskiego 54.

Wydać się, że wszystko jest w porządku, ale... spróbujcie Panowie zwiedzić wystawę w niedzielę. Wystawa zamknięta naглуcho. W ogłoszeniu można było dodać oprócz niedziel i świąt.

W niedzielę dn. 23 bm. wybrał się w kilka osób obejrzyć wystawę i wydaliliśmy pieniądze na autobus z Gdańska do Sopotu po to, żeby zobaczyć zamknięte drzwi. Poza tym, jeżeli Salon Upowszechniania Sztuki jest czynny od 9 do 14 g. w dniu powszednim to chyba mogą Sztukę oglądać tylko masy próżniące, a nie pracujące. Ja z pracy nie zwolnię się dlatego

**OLEJKI, PRZYPRAWY DO CIAST
CUKIER WANIL. - BUDYNIE**
produkuje
Spółdzielnia „RADOŚĆ”
Wytwórcza
Warszawa, Marszałkowska 117

Do nabycia we wszystkich księgarniach

W. LIDIN — POSZUKIWACZE

„POSZUKIWACZE” to książka o ludziach twardych o ludziach ideal, pracy i czynu. Czyta się ją z niesłabnącym zainteresowaniem od pierwszej do ostatniej strony

W. Lidin — Syja
Jolan Foldes — Muszę wyjść
za mąż
G. Kaus — Zakochani
G. Kaus — Przejazd
G. Kaus — Jutro o dziewiątej
Z. Szlaba — Gelda przestaje
notować.

W PRZYGOTOWANIU:

Vicki Baum — „Marion i Zycie” i „Marion i Mężczyźni”
Louis Brontë — „Dzika jest rzeka” i „Agnieszka i Hektor”

Stanisław CUKROWSKI, Warszawa Piusa XI Nr 43

tylko, żeby obejrzyć wystawę. I gdzie tu upowszechnianie. To nie jest w porządku.
W. Pawlica

Nie zabierajcie dzieci do kina

Przed wojną istniały filmy dozwolone i niedozwolone dla młodzieży. Obecnie ten szlachetny zwyczaj znikł zupełnie. Toteż na każdym seansie, bez względu na godzinę i temat filmu, można napotkać dzieci, nawet takie, które dopiero co przestały chodzić na czworakach. Podobno dzieci te dzielą się na dwie kategorie: takie, „co to i tak jeszcze nie rozumieją” i na takie, „co już i tak wszystko wiedzą”. Pomijając ważny fakt, jak niedozwolony film wpływa na dzieci obydwu kategorii, nie tłumaczy tych „dobrych rodziców”, nawet to, że dzieci nie ma gdzie zostawić. Bo, chcąc sobie u przyjemnie 2 godziny, owi mili rodzice, psują je kilkudziesięciu sąsiadom.

Izabela Kłosowska

LISTY DO DZIAŁU „ŚMIAŁO I SZCZERZE” NALEŻY KIEROWAĆ POD ADRESEM REDAKCJI „DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO”, GDYNIA, UL. MŚCIWOJA 9.

Lot zwiadowczy nad Wisłą

Startujemy samolotem Aeroklubu Gdańskiego na lot zwiadowczy dolnego koryta Wisły, kierując się na Nowy Port. Pod nami reka gdańska — widoczny jest kanał portowy — zniżamy wysokość lotu do minimum, by zobaczyć górę lodową, a raczej zbitą masę lodu, oddającą się na tle brnatnej wody kanału portowego. Jak okiem sięgnąć, Bałtyk jest wolny od lodu, jedynie przy brzegu, na wysokości Sopotu, znaczy się białe pasy.

W basenach portowych pustka, przed nami wyspa Holm — teren przyszłych Targów Gdańskich. M/S „Sobieski” odcina się białą plamą spośród ciemnego tła zabudowań stoczni. W kanałach jest jeszcze lód. Kontynuujemy lot na ujście Wisły. Już z daleka widać ciemny, szeroki pas, to ujście Wisły do morza. Szeroko rozlewa się jej nurt, niosąc kę, całe jezioro mostów, belki, wiązki wilkiny.

Lecimy w górę rzeki — samolot rzuca, dnie silny wiatr. Kra, płynąca z falą, formuje się po prawej stronie prądu.

Nadbrzeżna ludność Wisły usługuje wydobyć płynące belki z mostów. Mocne są te wysiłki. Skacząc z kry na kry, trzeba naprawdę wiele zręczności, by nie narazić się na lodowatą kąpiel.

Nadlatujemy nad Tczew. Na linii mostu widoczna jest fatalna wyrwa. Tworzący się zwaly lodowe wokół przesył rozbiły lodolamacz „Wilki”. Rozbita już kra spływa wolno z prądem, nie groząc komplikacjami.

Recital Marii Bojar - Przemienieckiej

odbędzie się w Sopocie w sali Instytutu Muzycznego (ul. Westerplatte 16) w sobotę dnia 29-go bm. o godz. 19. Program wypełnią pieśni Schuberta, Brahmsa, Ryszarda Straussa, Regera, Dworaka, Moniuszki, Paderewskiego, Czajkowskiego, Rimskiego-Korsakowa i inn. Akompaniuje Wł. Walentyłowicz. Będzie to 5-ty recital z cyklu organizowanych przez Gdańskie Tow. Muzyczne.

„Trasa” K. Barnasia w Warszawie

Zanim ujrzymy sztukę K. Barnasia na scenie Teatru Miejskiego „Wybrzeże” w Gdyni, jej prapremiera odbędzie się w najbliższych dniach w Miejskim Teatrze „Jaskółka” w Warszawie z Engelówną i Wrocławskimi w rolach czołowych.

Dział młodzieżowy w wypożyczalni książek „Czytelnika”

Wydział Kulturalno - Oświatowy Spółdzielni Wyd. „Czytelnik” zawiadamia, że w Wypożyczalni książek, mieszczącej się w Gdyni przy ul. 10 Lutego 27, uruchomiony został zaopatrzonej oficynie dział książek dla dzieci i młodzieży. Godziny wypożyczania codziennie od 14—17.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

W SPRAWIE „NIEBEZPIECZNEJ ZARAZY” napływa do nas tak wiele listów, że zamieszczać możemy jedynie wypowiedzi najbardziej typowe.

J. KL. Listu zasadniczego nie możemy zamieścić ze względu na zbyt ostrą formę. „STAŁY CZYTELNIK”. Na „figle” w kase kinoteatru „Polonia” w Oliwie zwrócimy uwagę odpowiednich czynników. Listu ze względu na drastyczne szczegóły, w nim zawarte — nie zamieścimy.

„BEZSTRONNY OBSERWATOR”. Uwagi Pańskie są najzupełniej słuszne. Sprawy poruszymy ogólnie w osobnym artykule. Na razie publikacja listu nie wywołała by pożądanego efektu.

„JEDEN Z ZAINTERESOWANYCH ŻYCIEM MŁODZIEŻY”. Naszym zdaniem niebezpieczeństwo takie nie grozi. W każdym razie postaramy się sprawę zbadać bliżej.

Zamiast śmierci 15 lat więzienia

W swoim czasie pisaliśmy o skazaniu na karę dożywotniego więzienia dwóch młodych przestępców: 22-letniego Henryka Mikuska i 21-letniego Kazimierza Chmielowca za dokonanie w dn. 14 grudnia ub. roku potwornego morderstwa na osobie mieszkańca wsi Usznice, pow. sztumskiego, Bernarda Zamleckiego. Zbrodnia, powołani chęcią zysku, podstępnie weszli krytycznego dnia wieczorem do domu Zamleckiego, sterroryzowali go, a następnie zażądali wydania rzekomego posiadanej przez niego dubeltówki, garderoby i innych rzeczy domowego użytku. Gdy Zamlecki nie mógł zadość uczynić żądaniom napastników, w bestialski sposób zamordowali go dwoma strzałami w tył głowy i usta, a po dokonaniu rabunku zbiegli.

Wyrok Wojkowego Sądu Rejonowego, skazujący ich na dożywotnie więzienie, jako zbyt łagodny Sąd Najwyższy uchylił.

Dnia 21 bm. zbrodniarze ponownie zasiedli na ławie oskarżonych, obciążeni zarzutem nielegalnego przechowywania broni, dokonania napadu rabunkowego i morderstwa. Po rozpatrzeniu sprawy, sąd skazał obu na karę śmierci. Po zastosowaniu ustawy amnestyjnej kara ta została złagodzona i zamieniona na 15 lat więzienia i pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze. (w)

Wolność i zmniejszenie wymiaru kary

Wykonywanie ustawy amnestyjnej zakreśla na Wybrzeżu coraz szersze kręgi. Sądy i prokuratury, pracując w przyspieszonym tempie, umarzają wszystkie postępowanie sądowe przeciwko przestępcom pozostającym na wolności, zmniejszają wymiary kar oraz wydają po stanowienia o odroczeniu wypuszczenia na wolność podlegających amnestii więźniów.

Zlikwidowanie groźnej bandy rabunkowej na terenie Gdyni

W ostatnim czasie M. O. m. Gdyni zlikwidowała bardzo silną i dobrze uzbrojoną bandę rabunkową, zorganizowaną przez hersztą tej bandy Marksa Jana. W skład bandy wchodził: Zimoląg Władysław, Langiewicz Rufin, Grabowski Jan, Simaszkowski Jan, Ossowski Alfons oraz Kiliński Eugeniusz.

W ostatnich dwóch latach banda ta grasowała na terenie miast Wybrzeża, dokonyując kilkunastu zuchwałych napadów rabunkowych.

W wyniku przeprowadzonych rewizji u członków bandy znaleziono dużą ilość broni i amunicji oraz wielką ilość zabawianych cennych rzeczy. Rzeczy te zostały zwrócone poszkodowanym obywatelom.

Nękana częstymi napadami ludność Wybrzeża odczuliła z ulgą, a bandyci otrzymują zasłużoną karę.

Spółczeństwo pomoże ORMO-wcom

W Gdańsku odbyło się zebranie Towarzystwa Przyjaciół Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej.

Towarzystwo postawiło sobie za cel jak najściślejsze powiązanie ORMO ze społeczeństwem przez stworzenie ośrodków kulturalno - oświatowych i sportowych. O zainteresowaniu, jakie towarzyszyło powstaniu tego towarzystwa świadczy udział wielu przedstawicieli ze wszystkich warstw społeczeństwa, którzy na konstytucyjnym zebraniu podkreślili zasługi położone przez ORMO przy utrzymaniu ładu i porządku. Specjalnie gorąco podkreślano był moment stabilizacji warunków w okresie referendalnym i wyborczym, co stało się dzięki zasługom położonym przez ORMO. Dziś szereg ORMO liczy 108 tys. członków zorganizowanych na terenie całego kraju.

Bezmyślne plotki

Ostatnio w miastach Wybrzeża, a zwłaszcza we Wrzeszczu, krąży fantastyczne plotki, że obecnie w okresie przedświątecznym są w sprzedaży kielbasy z domieszką ciała ludzkiego. Od miarodajnych czynników dowiadujemy się, że wersje te są bezpodstawne i niezgodne z prawdą.

Rozświecanie ich w dużym stopniu obniża zaufanie konsumentów do jakości sprzedawanych wyrobów masarskich. Rozświecający takie szkodliwe wieści będą surowo karani.

Przetarg nieograniczony

Szefostwo Łączności D-twa Mar. Woj. w Gdyni ogłasza przetarg nieograniczony na remont łącznicy telefonicznej typu ręcznego „CB”, „Siemens” 100-półcełowej (80 „CB”, 28 „MB”, 5 automatycznych).

Bliższe informacje i podkłady kosztorysowe można otrzymać w Szefostwie Łączności pokój nr 106, Gdynia, Wąszyngtona 3, od dnia 30. III. godz. 8.00 do 15.00.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaku firmowego z napisem „Oferta na remont łącznicy „CB” „Siemens” należy składać w skrzynce ofertowej w Szefostwie Łączności pokój nr 106 do dn. 15 kwietnia 1947 r. godz. 10.00, o której to godzinie nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit depozytów Banku Narodowego na wpłacenie wadium przetargowego w wysokości 2 proc. z sumy ofertowanej z zaokrągleniem do pełnych setek, oraz zaświadczenie o wpłaceniu Daniny Narodowej.

Szefostwo Łączności zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na oferowaną cenę, lub unieważnienie przetargu bez podania powodów.

SZEF ŁĄCZNOŚCI D-TWA MAR. W.
w/z. (—) Bielew, kmr. por.

Wojkowy Sąd Rejonowy w Gdańsku w ramach swojej działalności do dnia 24 bm.: zamienił karę śmierci na karę 15 lat więzienia 4 osobom, wypuścił na wolność 111 osób, zmniejszył wymiary kar 39 osobom, pozostającym nadal w więzieniu, umorzył postępowanie w stosunku do 10 osób, pozostających na wolności.

W chwili obecnej w opracowaniu jest kilkanaście wniosków prokuratora o zmniejszenie kar, orzeczonych wyrokami łącznymi. W najbliższym czasie Sąd przystąpi do rozpatrywania wniosków o umorzenie postępowania w sprawach, w których nie należy przewidywać wysokich wymiarów kar.

Wszyscy amnestionowani otrzymują odpowiednie postanowienia sądu, na podstawie których mogą otrzymywać zapomogi doraźne i pracę. (w)

Amnestia w Sztumie

Centralne Więzienie w Sztumie, wykonując ustawę amnestyjną, zwolniło do dnia 23 bm. ogółem 932 osoby, udzielając im doraźnej pomocy pieniężnej, odcieżowej i żywnościowej. Wypuszczonym z więzienia wypłacono 415 tys. zł oraz wydano 427 płaszczy, 5 marynarek, 3 pary spodni i 2 czapki. Poza tym 359 osób zaopatrzone w żywność na drogę.

Największe nasilenie zwolnień przypadło na 15 marca, kiedy zwolniono 62 osoby, 16 marca przy zwolnieniu 68 osób i 18 marca — 121 osób. Odpowiednio do wzrostu ilości zwolnionych podniosła się kwota udzielonych zapomóg, która za te 3 dni wyniosła 121,5 tys. zł.

Ogólna ilość więźniów, podlegających zwolnieniu z więzienia w Sztumie, oblicza się na 1.500 osób.

Przed komisją amnestijną dla ujawniających się przy Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego zgłosiło się dotąd 6 osób. (w)

Sekretariat

Prezydenta Miasta Sopotu

podaje do wiadomości, że w dniu 28. III. 1947 r. przyjęcia Obywateli nie odbędzie się z powodu uroczystego posiedzenia MRN.

Diety radnych m. Gdyni na powodzia

Na czwartkowym posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej uchwalono wniosek o powołaniu Komitetu Uchwalenia Pomocy Ofiarom Powodzi. Równocześnie radni miejscy postanowili jednogłośnie ofiarować swoje diety za ostatnie posiedzenie na rzecz powodzian. (t)

Wypłaty zaliczek

na zakup ziemniaków

Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Aprowizacji i Handlu z dnia 18. III br., Ł. dz. IX—TR—5714 oraz Min. Skarbu z dnia 27. II. br. Nr D. III — 7047/47, podaje się do wiadomości, iż Izby Skarbowe upoważnione są do dokonywania w ciągu m-ca marca br., wypłat zaliczek na zakup ziemniaków tym wszystkim instytucjom uprawnionym do podjęcia wypłaty zaliczek, którym wypłaty nie zostały wykonane do dnia 31 października 1946 r., z powodu niezgłoszenia na czas wykazów, nieotrzymania na czas zawiadomienia o przyznaniu prawa, możliwości realizacji zaliczek itp., a które są uprawnione do otrzymania zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Apr. i Handlu z dnia 30. IX. 46 r., Nr IX—TR—24402.

Zrzeszenie Prawników Demokratów

W dniu 23 marca rb. odbyło się w gmachu Sądu Grodzkiego w Sopocie walne zebranie Gdańskiego Oddziału Zrzeszenia Prawników Demokratów z udziałem delegatów poszczególnych kół.

Przewodniczący zarządu prez. Franciszek Bar złożył sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, podając do wiadomości uczestników zebrania uruchomienie kół na terenie Wybrzeża, ich dotychczasową działalność i przebieg prac Oddziału, sprawozdających się w tym okresie do zadań organizacyjnych.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi dokonano wyboru nowych władz, w skład których weszli: do zarządu Oddziału Fr. Bar — przewodniczący, dwaj

wiceprzewodniczący — dr K. Najsarek i K. Ogródzki, Fr. Piotrowicz — sekretarz, Wł. Sołchaczewski — skarbnik, dr T. Bierowski i Al. Reder — członkowie oraz jako zastępcy — W. Michałowski, K. Olszewski i St. Różański. Do Sądu Oddziału — K. Giedroyc, M. Klenowicz, St. Stachurski, dr J. Tarczyński i K. Wyczański oraz jako zastępcy: M. Stanisłowski i E. Strubiński. Do komisji rewizyjnej — K. Kamiński, St. Kowalewski, St. Lipiński, dr Wł. Sowiński oraz jako zastępcy: M. Burzański i Zb. Trybalski.

Po wolnych wnioskach i dyskusji na temat projektowanej działalności Zrzeszenia, zebranie zostało zamknięte.

MARIAN MAGER
WYTWORNI STEMPLI I SZYŁÓW
Sprzedaż i kupno maszyn biurowych
GDYNIA, ul. I Armii W. P. nr 9
(dawn. ul. Starowiejska) — tel. 21-161
Wkrótce Oddział Sprzedaży
GDANSK — ul. DŁUGA 72 34-A

Zarząd Międzynarodowych Targów Gdańskich
Al. Rokossowskiego nr 27
poszukuje natychmiast biegłą stenografistkę, piszącą na maszynie i znającą jeden z 3-ech języków: angielski, francuski i rosyjski. Zgłoszenia tylko pisemnie. 57-D

Potrzebna od zaraz siła buchalteryjna
ze znajomością buchalterii przebieżkowej. Zgłoszenia „Dziennik Bałtycki” pod Nr 33. 33-W

ZARZĄD OKRĘGOWY ZWIĄZKU B. WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH zawiadania
Członków i Sympatyków o otwarciu
Klubu Gastronomicznego
w nowoodnowionym lokalu we Wrzeszczu przy ul. Libermanna 2. Lokal czynny do 4-ej rano. Zarząd 2443

Poszukujemy
WYKWAŁIFIKOWANEGO BUCHALTERA
ze znajomością rachunkowości skarbowej i praktyką w tej dziedzinie na stanowisko kierownika oddziału rachunkowo budżetowego. Zgłoszenia przyjmujemy:
MORSKI URZĄD ZDROWIA
GDYNIA, UL. I ARMII W. P. Nr 50

Koczenie, przyprowy „TRZY GOSPODIE”
Gdynia, Abrahama 83, telefon 223-47
BEZKURKENCYJNIE TANIE

Makulaturę (stare gazety)
sprzedaje Intendencja Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”, Gdynia, ul. Miciwoja 9, telefon: 217-43 29-W

WENTYLE SAMOCHODOWE
pompy samochod — kierunkowskazy, KLEJ — laki na gorąco oraz WSZELKIE CZĘŚCI ROWEROWE poleca
„CYKLOSTART”
Gdańska Hurt. Rowerów, sp. z o. o. GDANSK - WRZESZCZ ul. dr. Pntewskiego 6 — tel. 4-15-93 377-Wr

PRZYSTAPIĘ
jako współczynnika z większą gotówką do doborze zaprowadzonego sklepu galanterijnego w Sopocie lub w Gdyni. Zgłoszenia: Sopot, ul. Chopina 1a. Firma Elma. 278-M

DROBNE OGŁOSZENIA
SPRZEDAŻ

ABSOLWENT POZNAŃSKIEJ Akademii Handlowej
lat 29, ze specjalizacją w zagadnieniach morskich, pragnie się poświęcić pracy na odcinku morskim gospodarki narodowej (żegluga, maklerka, przeładunek, shipchandlerka). Język angielski i niemiecki w słowie i piśmie. Oferty do „Dz. Bałt.” pod 1918. 2485

Uwaga Budowlani!
Zw. Zaw. w Gdyni urzadza kursy wieczorowe na czeladników i mistrzów murarsko-ciesielskich. Zapisy przyjmują Sekretariat Związku, Pl. Kaszubski Nr 11, do dnia 15 kwietnia 1947 roku. 796-k

Zakupimy WIORY BUKOWE
do fabrykacji octu. Zgłaszać się: „Społem” Fabryka Octu i Musztardy, Gdańsk, Toruńska 101, telefony: 417-14, 418-36. 772-k

ATRAMENTY
ORAZ TAŚMY DO MASZYN
„PŁUKAN” poleca hurtowo ze składu Centr. Handl. Przemysłu Chemicznego, Oddział w Gdańsku, Wrzeszcz, ul. Matejki nr 4, tel. Dz. Adm.-Fin. 4-11-15, Tel. Dz. Handl. 4-13-06. 803-k

DYREKCJA SZKOŁY PRZYSPOBIENIA PRZEMYSŁOWEGO W ELBLĄGU, UL. KOŚCIUSZKI NR 10
zakupi sprzęt kuchenny dla bursy na 300 osób. Oferty wraz z szczegółowymi prospektami i wzorami prosimy nadsyłać do 4.IV br. 2499

KLARKOW 3
lub praktykantów, władających biegle angielskim przyjmiemy na Gdańsk-Nowy Port firma Kierysz. Zgłaszać się: Gdynia, Starowiejska nr 11, m. nr 2. 2487.

WELNE OWOZA SUROWA
stałe kupuje i zamienia na tkaniny gotowe, albo na włókna masyżowe i sztykowe. — Płaci najwyższe ceny.
Łódzka Hurtownia Artykułów Włóknianych Poznań, Św. Marcja 61 — Tel. 35-40 724-k

TEATRY
TEATR MIĘSKI „WYRZĘB” W GDYNI — Plac Grunwaldski
Piątek i sobota — godz. 19.30 — komedia A. Grynol-Siedleckiego „Ludzie są ludmi” w inscenizacji i reżyserii Iwo Galla.
MARYNARKI WOJENNEJ, Gdynia, Skwer Kościuszki 12
Piątek — godz. 19.30 — Recital taneczny Well Lam i zespołu. Nowy program z udziałem pianisty prof. St. Stankiewicza.
DRAMATYCZNY W Sopocie, ul. Rokossowskiego 39 — 41
Piątek i sobota — godz. 19.30 — „Mał i Zon” Prejdy w reż. W. Jaroszewskiej, w nowej oprawie scenicznej A. Haupta.
MIĘSKI, Wrzeszcz, ul. Grunwaldska 16
Piątek — godzina 19.30 — „Rozkosza dziewczyna”, komedia muzyczna w reżyserii J. Męciwoja.

WYSTAWY
Wystawa Konkursowa afiszy reklamowych Targów Gdańskich — otwarta codziennie od 9 do 14 w Salonie Umocnienia Sztuki w Sopocie — ul. Rokossowskiego 54.
Druga Wystawa Plastikowa Gdynskich Sprawy W. Królikiewicz otwarta codziennie w godz. 9 — 18 w lokalu „Rytm” przy ul. 10-go Lutego 15.

ZEBRANIA I ODCZYT
„Architektura polskiego kościoła”. Odczyt pod tym tytułem, zorganizowany przez PTK w Gdańsku, odbędzie się w piątek o godz. 18 w gmachu Politechniki we Wrzeszczu, (II p., sala 125). Prelegentem będzie Dziekan Wydziału Architektury, prof. Marian Ostafski. Odczyt ilustrowany będzie obrazami świetlnymi.
DYŻURY APTEK
od dnia 22 do 29 marca br.
GDYNIA-ORZĘDOWO — Apteka Centralna — Plac Kaszubski i Apteka Świętojańska — ul. Świętojańska.
SOPOT — Apteka Nowa — ul. Stalina.
GDAŃSK — Apteka pod Orłem — ul. Armii Radzieckiej.
WRZESZCZ — Apteka Kaszubska.
GDANSK — Apteka pod Lwem — ul. Nowy Świat.

REPERTUAR KIN
GDYNIA — WARSZAWA — Romans pascja
GDYNIA — ATLANTIC — Elwira Medigan
GDAŃSK — POLONIA — Niebo jest dla Was
GDAŃSK — PROMIEN — Świat się śmieje.
SOPOT — POLONIA — Skarb rodzinny Goupi
SOPOT — POLONIA — Skarb rodzinny „Goupi”
OLIVA — POLONIA — Zamek anioła
WRZESZCZ — POLONIA — Zwiadowca lotniczy
WRZESZCZ — CAPITOL — ul. Szymonowski
WRZESZCZ — 16. Jesse James.
GDANSK — ŚWIATOWID — Kwiat miłości
GDAŃSK — POLONIA — Czarny kwiat
WRZESZCZ — WISLA — Słoby kawalerskie
GDAŃSK — FREGATA — Zapomniana melodia
GDAŃSK — MEWA — Zakochana piosenka
GDAŃSK — SWIT — Pieniążki

Ogłoszenie
Zawiadamiam zainteresowanych właścicieli, administratorów i dozorców nieruchomości, położonych w obrębie miasta Gdyni, że usunięcia plakatów, afiszy, obwieszeń itp., jak również afiszy propagandowych, wyborczych za ścian domów i ogrodzeń należy dokonać najpóźniej do dnia
1 kwietnia 1947 r.
Uchylający się od tego obowiązku, zgodnie z zarządzeniem o plakatowaniu ogłoszeń na terenie gminy miejskiej m. Gdyni nr II Z. M. N. 101/47, ulegną karze grzywny do 30.000 zł z zamianą na karę aresztu w razie niemożności ściągnięcia grzywny.
PREZYDENT MIASTA w/z (—) Piotr Stolarek wiceprezydent
790-k

Ogłoszenie
W dniu 20 kwietnia 1947 r. o godz. 10.30 odbędzie się w sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego m. Sopot
ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE
członków Spółdzielni Spożywców Zw. Zaw. Transportowców R. P. — Wydział Morski — z odp. udz.
Porządek obrad:
1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie Zarządu z czynności za 1946 r.
4. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.
5. Powzięcie uchwały w sprawach:
a) sprawozdania bilansu i rachunku straci i nadwyżek,
b) udzielenia Radzie Nadzorczej i Zarządowi absolutorium z czynności za 1946 r.
6. Podział czystej nadwyżki.
7. Plan pracy i preliminarz na 1947 r.
8. Wybory do Rady Nadzorczej.
9. Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań Spółdzielni.
10. Zmiany statutowe.
11. Zgłoszone wnioski (§ 17 statutu).
12. Zamknięcie obrad.
Zwyczajne Walne Zebranie jest prawomocne bez względu na ilość obecnych członków w myśl § 17 Statutu Spółdzielni.
Wstęp na Walne Zebranie za okazaniem legitymacji.
781-k Zarząd Spółdzielni

KUPNO
KUPUJE stare polskie płyty przedwojenne oraz lampy radiowe, płacę najwyższe ceny. „Głosnik”, Warsztat reparacyjny, Gdynia, Miciwoja 2. 8-Z
ZNACZKI pocztowe — ocena bezpłatnie — plac najwyższy — informuje listownie „Rybak” — Gdynia, Świętojańska 47 2320
ELEKTROTECHNICZNE materiały natychmiast kupujemy każdą ilość Pomorskie Biuro Elektro-techniczne Gdańsk-Wrzeszcz, ul. H. Libermanna 45-8, tel. 419-02. 359-Wr
KOPIE wózek dziecięcy używany w dobrym stanie. Bema 12 — 6. 2472
UWAGA! Jazdę kółkami, bieżnię, bieżnię, bieżnię lub kółkami. Oliva, Miciwoja 7 — 1. 56-O
KWARCOWE galwanocenter kupię natychmiast. Wrzeszcz, Danusi 1 — 14. 2513

LOKALE
ZAMIEJ 2 pokoje kawalerskie Gdynia-Grabów, na 1 pokój z kuchnią Gdynia — Sopot — Wrzeszcz. Zgłosz.: Dzien. Bałt. pod 2496. 2496
ZAMIEJ nowoczesne mieszkanie 4-pokojowe z wygodami w Sopocie na 2 i 3-pokojowe z wygodami w Sopocie lub Sopot-Gdynia. Oferty: „Północ”, Sopot Plac Wolności 10 pod „Change”. 2486
MIESZKANIA 2-pokojowe poszukuje w Wrzeszczu. Zwrot kosztów remontu, lub zamienie na dwa ładne pokoje dla rodziny kuracyjnej Inowrocław. Zgłoszenia: Gdynia, Starowiejska 11 — 2. 2488
ZAMIEJ mieszkanie dwa pokoje, kuchnia w Gdańsku-Wrzeszczu na podobne w Krakowie. Oferty: Dzien. Bałt. Wrzeszcz, Wajdeloty 9 pod 192. 514-k
ZAMIEJ 3-pokojowe (służbowy) nowoczesne mieszkanie w centrum Gdyni na 2 pokoje z wygodami w Gdyni. Zgłoszenia: Dzien. Bałt. pod „Komfort”. 2503
ZAMIEJ mieszkanie trzykondygnacyjne Oliva na podobne. Zwrot kosztów przeprowadzki. Zgłoszenia pod „Komfort”. 2482
ODSTĄPIE sklep z dwoma pokojami i kuchnią. Zgłoszenia: „Ruch”, Świętojańska 56 pod „100”. 170-R

UNIEWAŻNIENIA
UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację studenta Nr 289. — Durslewski Włodzimierz, Oliva, Asnyka 3. 208-sk
UNIEWAŻNIAM skradzioną dokumentację: kartę rejestracyjną RUK na nazwisko Kłimek Stefan. Obuże 6 ul. Rzemieślnicza 166 — 1. 2482

OGŁOSZENIA
do „DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO”
DZIAŁ OGŁOSZEŃ „DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO” GDYNIA, 10-go LUTEGO 27, tel. 222-07 (od godz. 6-10 i 18-19, w sobotę od godz. 8 do 14) przyjmuje ogłoszenia do WSZYSTKICH CZASOPISM W POLSCE
OGŁOSZENIA TYLKO DO „DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO” przyjmują:
Gdynia, Świętojańska 58, Księgarnia „Ruch”, telefon 289-15.
Gdańsk - Wrzeszcz:
1) Grunwaldska 8 — Księgarnia „Czytelnik”
2) Jaskowa Dolina 47b — Filia „Dz. Bałt.”
3) Grunwaldska 142 — Skład Mater. Płaca
4) Wajdeloty 9 m 2
Gdańsk — „Dom Pracy” — Kółport (Rynek Drzewny)
Sopot — J. J. Markowicz w P-ko „Pam” Plac Wolności 19 (Rokossowskiego)
Biuro Ogłoszeń Spółnoty Grunwaldska 36, tel. 521-36
Oliva — Armii Radzieckiej 17 — Księgarnia „Płuk” — Księgarnia „Czytelnik” Al. Wojska Polskiego 41-42
Wrzeszcz — J. Kallera 16, Księgarnia „Rybak” 23 (Księgarnia)
Tczew — Król. Jadwigi 20, Rozdzielnia Gazel
Bytów — Leńska 20, Rozdzielnia Gazel
Łeba — ul. Czołgistów 54
Słab — Królowska 108
Nitycz — Rynek 3, Ciepłota 3, Rękawiczki
Oznaczenia ogłoszeń:
1) Księgarnia „Czytelnik”
2) Księgarnia „Czytelnik”
3) Księgarnia „Czytelnik”
4) Księgarnia „Czytelnik”
5) Księgarnia „Czytelnik”
6) Księgarnia „Czytelnik”
7) Księgarnia „Czytelnik”
8) Księgarnia „Czytelnik”
9) Księgarnia „Czytelnik”
10) Księgarnia „Czytelnik”
11) Księgarnia „Czytelnik”
12) Księgarnia „Czytelnik”
13) Księgarnia „Czytelnik”
14) Księgarnia „Czytelnik”
15) Księgarnia „Czytelnik”
16) Księgarnia „Czytelnik”
17) Księgarnia „Czytelnik”
18) Księgarnia „Czytelnik”
19) Księgarnia „Czytelnik”
20) Księgarnia „Czytelnik”
21) Księgarnia „Czytelnik”
22) Księgarnia „Czytelnik”
23) Księgarnia „Czytelnik”
24) Księgarnia „Czytelnik”
25) Księgarnia „Czytelnik”
26) Księgarnia „Czytelnik”
27) Księgarnia „Czytelnik”
28) Księgarnia „Czytelnik”
29) Księgarnia „Czytelnik”
30) Księgarnia „Czytelnik”
31) Księgarnia „Czytelnik”
32) Księgarnia „Czytelnik”
33) Księgarnia „Czytelnik”
34) Księgarnia „Czytelnik”
35) Księgarnia „Czytelnik”
36) Księgarnia „Czytelnik”
37) Księgarnia „Czytelnik”
38) Księgarnia „Czytelnik”
39) Księgarnia „Czytelnik”
40) Księgarnia „Czytelnik”
41) Księgarnia „Czytelnik”
42) Księgarnia „Czytelnik”
43) Księgarnia „Czytelnik”
44) Księgarnia „Czytelnik”
45) Księgarnia „Czytelnik”
46) Księgarnia „Czytelnik”
47) Księgarnia „Czytelnik”
48) Księgarnia „Czytelnik”
49) Księgarnia „Czytelnik”
50) Księgarnia „Czytelnik”
51) Księgarnia „Czytelnik”
52) Księgarnia „Czytelnik”
53) Księgarnia „Czytelnik”
54) Księgarnia „Czytelnik”
55) Księgarnia „Czytelnik”
56) Księgarnia „Czytelnik”
57) Księgarnia „Czytelnik”
58) Księgarnia „Czytelnik”
59) Księgarnia „Czytelnik”
60) Księgarnia „Czytelnik”
61) Księgarnia „Czytelnik”
62) Księgarnia „Czytelnik”
63) Księgarnia „Czytelnik”
64) Księgarnia „Czytelnik”
65) Księgarnia „Czytelnik”
66) Księgarnia „Czytelnik”
67) Księgarnia „Czytelnik”
68) Księgarnia „Czytelnik”
69) Księgarnia „Czytelnik”
70) Księgarnia „Czytelnik”
71) Księgarnia „Czytelnik”
72) Księgarnia „Czytelnik”
73) Księgarnia „Czytelnik”
74) Księgarnia „Czytelnik”
75) Księgarnia „Czytelnik”
76) Księgarnia „Czytelnik”
77) Księgarnia „Czytelnik”
78) Księgarnia „Czytelnik”
79) Księgarnia „Czytelnik”
80) Księgarnia „Czytelnik”
81) Księgarnia „Czytelnik”
82) Księgarnia „Czytelnik”
83) Księgarnia „Czytelnik”
84) Księgarnia „Czytelnik”
85) Księgarnia „Czytelnik”
86) Księgarnia „Czytelnik”
87) Księgarnia „Czytelnik”
88) Księgarnia „Czytelnik”
89) Księgarnia „Czytelnik”
90) Księgarnia „Czytelnik”
91) Księgarnia „Czytelnik”
92) Księgarnia „Czytelnik”
93) Księgarnia „Czytelnik”
94) Księgarnia „Czytelnik”
95) Księgarnia „Czytelnik”
96) Księgarnia „Czytelnik”
97) Księgarnia „Czytelnik”
98) Księgarnia „Czytelnik”
99) Księgarnia „Czytelnik”
100) Księgarnia „Czytelnik”

Uwaga!
OGRODNIICY, ROLNICY
ORAZ POSIADACZE
ogródków owocowych!
Karbolina sadownicza Ziarnik — sucha zaprawa do bejcowania zbroi Siarczany miedzi TRUCIZNA NA SZCZURY I MYSZY oraz wszelkie środki do zwalczania chorób i szkodników roślin w Państwowej Fabryce „AZOT”
DO NABYCIA W
CENTRALI HANDLOWEJ PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO
Oddział w Gdańsku, Wrzeszcz, ul. Matejki nr 4
Tel. Dz. Adm.-Fin. 4-11-15, tel. Dz. Handl. 4-18-06
Sprzedaj tylko na województwo gdańskie

UNIEWAŻNIAM zgubioną kontrolkę Nr 278 — Drobomirecki Stanisław, Nowy-Port. 2489
UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Nr 141 wydaną przez Inspektora Szkolny w Starogardzie dnia 26.6.46 r. na nazwisko Piłet Albin. 2490
UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RUK Łoborak na nazwisko Łoborak Jan. 2492
UNIEWAŻNIAM zgubione: kartę rozpoznawczą, dowód osobisty przedwojenny — Chłudeński Nikodem. 2494
UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: dowód osobisty, legitymację urzędową i inne na nazwisko Kalaska Amelia. 2498
UNIEWAŻNIAM zgubioną zaświadczenie stała ob. pol. na nazwisko Syp Izabela, Rumio. 2501
UNIEWAŻNIAM skradzioną zaświadczenie tymczasowe, odcinek zameldowania, legitymację SL — Jan Vogel, Sopot, Bałtycka 4. 799-k
UNIEWAŻNIAM skradzione 2 odcinki wynajmowania na nazwisko Dybowska Czesława i Leokadia Powłoczka, Włochy koło Warszawy. 172-R
UNIEWAŻNIAM zgubioną dowód osobisty i odcinek zameldowania na nazwisko Eugeniusz Powłoczka, Gdańsk, Wiskulowiec ul. Depiello 9. 173-R
UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną na nazwisko Ropel Władysław, Gdynia. 171-R
UNIEWAŻNIAM zgubione: kartę rejestracyjną, dowód osobisty na nazwisko Wanda Jaworska, Kwidzyn. 166-R
UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RUK Gdynia, oraz zaświadczenie nielubowego, na nazwisko plut. Miejskiemu Benon, gm. Rusa. 157-R
UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną Nr 157 RUK Łódź na nazwisko Bakowski Witold. 169-R
UNIEWAŻNIAM zgubioną zaświadczenie rejestracyjne RUK Włocławek oraz bilet miejski kolejowy na nazwisko Łęczyński Józef, Boleś, pow. Morski. 2511
UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RUK wydaną w Gdańsku — Kowalski Mieczysław. 390-Wr
UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację Inspektora Szkolnego Miejskiego Gdańsk Nr 223 na nazwisko Zieliński Wiktor. 386-Wr
UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RUK Siedlce na nazwisko Śleszczak Julia. 383-Wr
UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: dowód osobisty, dowód kolejowy na nazwisko Zając Zofia. 382-Wr
UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie stałe obywatela wydaną przez Starostwo Tczew Ignacy Gdenc, Gdańsk-Oranin, Sandomierska 12. 2512
UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: zaświadczenie tymczasowe ob. pol. oraz kartę rejestracyjną RUK Kraków na nazwisko Dymus Teodor. 2502
UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie RUK Skierbiewice i legitymację studencką Nr 537-BO na nazwisko Bilski Włodzisław. 203-sk
UNIEWAŻNIAM kartę RUK na nazwisko Łoborak Kazimierz. 202-sk
UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową, kartę rejestracyjną RUK Chelm SA-011220 — Kara Franciszek. 91-sk
UNIEWAŻNIAM zgubioną kenkartę Łuków, legitymację PKP, kartę rejestracyjną RUK Siedlce — Nowicki Tadeusz. 297-sk
UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę RUK Gdynia, książkę pracy Włocławek, odcinek zameldowania Kozłowiec — Darsnik Edmund. 93-sk
UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty osobiste na nazwisko Januszkiewicz Mieczysław, wieś Medzyczew, pow. Bytów. 516-k
UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RUK Gdańsk i inne zaświadczenia na nazwisko Janowski Jan. 210-sk
UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty i dowód zameldowania — Maria Józwiak, Gdańsk — Pohlanka. 209-sk
UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację służbową wydaną przez PUK Nr 145 na nazwisko Kwiatkowski Władysław. 512-k
UNIEWAŻNIAM legitymację szkolną numer 117 wystawioną na nazwisko Siwecki Dobrosław. 208-sk
UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RUK Przemysł na nazwisko Dydo Aleksander. 215-sk
UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RUK — Gdańsk na nazwisko Kojła Wacław. 216-sk
UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę kontrolną U. rege. Zatrudnienia Gdańsk — miesiąc marzec Nr 540 — Dewicki Narcyz. 204-sk

WOLNE POSADY
PARSTWOWY Zakład Higieny w Gdańsku przy małym asystencie technicznym. Wymagane ukończenie średniej szkoły chemicznej ewentualnie ogólnokształcącej. Zgłoszenia osobiste: PZH Gdańsk, Hołna-Wrońskiego 5, Oddział Wodny. 211-sk
BUCHALTER-BILANSISTA potrzebny. Państwowa Garbarnia, Strazyno, koło Gdańska. 213-sk
POTRZEBNA od zaraz wykwalifikowana kucharka z referencjami i dwie pomocnice domowe. Hel, Wilejska 49, Hotel-Restauracja. Wiadomość na miejscu. Zwrot kosztów. 2469
BIURALISTA poszukujący mówiącego po angielsku od zaraz potrzebna. Oferty: skrytka pocztowa 12 Sopot. 2508
AKWIZYTOR potrzebny „Morski Przegląd Gospodarczy” — Gdynia, Świętojańska 99. 2500
ZARZĄD Transp. Drzewa w Sławnie (Dyr. Lasów Państwowych Okr. Bałt.) poszukuje kierownika Warsztatów Samochodowych. Wymaga się tytułu mistrza z znajomością biurowej. 2469
PRZEBIER damski fryzjerka na stałe potrzebni. Oliva, Westerplatte 17. 58-O
POTRZEBNI od zaraz pracownicy fizyczni. Zgłoszenia: Wydział Kółportu „Czytelnik”, Gdynia, Miciwoja 9 poster. 34-W
PRZYJME chłopca na stałe zajęcie. Mieszkanie wolne Hel Wilejska 48. 797-k

OGŁOSZENIA
Ogłoszenia drobne:
Opłata za każdy wiersz Minimum 10 wierszy. Pierwsze słowo i druk tynki 100 procent drożej.
Poszukiwane prace: rodzice — po 12 k., wszelkie inne — po 12 k.
W emerytalnych świadczeniach: poszukiwane prace i rodzice — po 12 k., wszelkie inne — po 12 k.
Ogłoszenia wymiarowe:
Opłata za 1 minutę wysokości, przy zerokodzie i spręży w miejscu przeznaczonym do ogłoszenia:
reklamy ogłoszenia urzędowe — po 12 k., w tekście — po 12 k., w tabelkach — po 12 k., uklad tabelaryczny i skomplikowane 50 procent drożej.
Zastrzeżenie miejsca 100 procent drożej. W nie dziele i święta 50 procent drożej. Za terminowe ukazanie się ogłoszeń Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności — Należność za ogłoszenia należy przekazywać na konto PKO Gdynia Nr XI 4004 lub bezpośrednio wpłacać w Administracji i Oddziałach Dzien. Bałt.
Za treść ogłoszeń Red. nie odpowiada.

POSAD POSZUKUJĄ
GOSPODYNI samodzielna szuka posady w Sopocie lub we Wrzeszczu 15.4 lub 1.5 Zgł.: Dzien. Bałt. pod „Barbara”. 2491
SIŁA biuroza ze znajomością wszelkiej pracy biurowej i biurowej, masyżopisanem poszukuje posady. Zgłoszenia: Wrzeszcz, Koszka 2, m. 12. 876-Wr
MISTRZ ciesielski — atoliński poszukuje pracy w przedsiębiorstwie budowlanym na stanowisko kierownika robót. Oferty: Wrzeszcz, „Czytelnik”, Grunwaldska 8 pod „Kierownik robót”. 205-sk
KSIĘGOWA - EKSPERT złoży księgowość przebieżkową, przyjmie prowadzenie ksiąg. Zgłoszenia: Sopot, Podjazd 2 — 7 godz. 18-20. 265-M

NAUKA
KURSY STENOGRAPH — Jeden system na wszystkie języki. Wrzeszcz, Dworcowa 16-a Szkoła, podr. 17-18, poniedziałki, środy, piątki. 346-Wr
KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje — Lublin, skr. poczt. 105. 65-kw
ROZNE
OZENISZ się dobrze, wyjdiesz zaniepokojony, poprawisz sobie byt. Nadesłaj fotografie podaj lata, życzenia. Skutk gwarantowany, wydatek minimalny. Kosztu porta zł. 50. Adresować: S. Vapuro, Katowice, skrytka pocztowa 79. 508-k
NADSIŁNIENIE psychografu darem jasnowidzenia nieomyślnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter — kierunek zdolności, rady, przeznaczenia. Należne pytania, datę urodzenia załącz 50 — zł. zadatk. Odpowiedzi za załączeniem „Martyn”. — Kraków — skrytka pocztowa 475. 763-k
AKUSZERKA z Warszawy, długoletnia praktyka. Przyjmuje Pań. Wrzeszcz, Morska 6 — 3. 32-Wr
„HOLLYWOOD” — Sopot, Grunwaldska 12 — Wykonuje bezprądową trwałą piętę emaliową. 262-M
NAGRODA! Zginęła sanka — wilk szczeniakiem, nie czarna, podpalona. Odprowadź Gdynia, Kamilowa „Góra, Prusa 8. 2484
ZAGINAŁ pies czarny duży, któśkolwiek by coś o nim wiedział proszę powiadomić Wrzeszcz, Mickiewicza 41, K. Kolodziejczak. 2493
WYKWAŁIFIKOWANA siła (branda konfekcyjna) poszukuje spółnika z pierwszym kapitałem na urządzenie sklepu ze szwalnią. Teren Sopot — Gdynia. Zgłoszenia do administracji Dzien. Bałt. pod 777. 2485
ODDAM na własność chłopca wiek 2 i pół roku. Wiadomości: Dzien. Bałt. Dziel. Ogłoszeń. 2505
PRZY Morskiej ulicy plac do wydzierżawienia, boczna kolejowa. Wiadomości: Gdynia, Chłapowskiego 13 — 12. 2506
ZA KACIK przy rodzinie udzieli lekcji bezjęzykowych. Zgłosz.: Dzien. Bałt. pod 2507. 2507
AKUSZERKA RYNG-AMIAŁOWSKA — Wrzeszcz, Grunwaldska 220 — III p. 238-M
W WRZESZCZU znalazłem zegarek ręczny Longines. Właściciel zgłosił się Wrzeszcz, Bałtyckiego 6 — 2. 297-sk
ZGUBIŁEM dowody na nazwisko Pieszych Henryk, Oliva, Grunwaldska 581. 57-O
PANIENIE WYRZĘDZAJĄCE PIENIĘDZE kupując taniej, lecz kradzieże są zamiarowania do zaniepokojenia solidności F-my „Krytyka”, wytwórni gorsetów, gorsetów, pasów lemczyńskich, porządowych, ciążowych, staników, podwieszek itp. Gdynia, Świętojańska 95. 277-k
AKUSZERKA Osiedlać ze Lwowa przyjmuję Pań — zastrzyki. Sopot, Bierała 32. 2609
ODNALEZIONO listę samobójczych więźniów politycznych obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Upraszam nie byłych więźniów o podanie nazwisk ofiar, których numery są następujące: 39363, 39323, 5377, 62584, 67684, 78484, 19080, 92663, 92652, 12527, 92431, 89166, 64742, 635, 32590, 77935-10, 86274, 36248, 64483, 81816, 0. Zgłoszenia należy kierować na adres Zarządu Polskiego Związku b. Więźniów politycznych. Sopot, Stalina 766.

POSZUKIWANIE RODZIN
RUTKOWSKIEJ JADWIGI ur. Zareko-Zarekowskiej z córką Zofią z Włoboszczyną, — poszukuje St. Chelchowski — Lublin, Narutowicza 45-14. 743-Wr

CENNIK OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne:
Opłata za każdy wiersz Minimum 10 wierszy. Pierwsze słowo i druk tynki 100 procent drożej.
Poszukiwane prace: rodzice — po 12 k., wszelkie inne — po 12 k.
W emerytalnych świadczeniach: poszukiwane prace i rodzice — po 12 k., wszelkie inne — po 12 k.
Ogłoszenia wymiarowe:
Opłata za 1 minutę wysokości, przy zerokodzie i spręży w miejscu przeznaczonym do ogłoszenia:
reklamy ogłoszenia urzędowe — po 12 k., w tekście — po 12 k., uklad tabelaryczny i skomplikowane 50 procent drożej.
Zastrzeżenie miejsca 100 procent drożej. W nie dziele i święta 50 procent drożej. Za terminowe ukazanie się ogłoszeń Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności — Należność za ogłoszenia należy przekazywać na konto PKO Gdynia Nr XI 4004 lub bezpośrednio wpłacać w Administracji i Oddziałach Dzien. Bałt.
Za treść ogłoszeń Red. nie odpowiada.

Maseczka z cieleciny

W życiu pani Miki zaszedł wypadek z gatunku tych, które wstrząsają do głębi wszystkie zasady i porządki ludzkie, po trafia życie popchnąć na nowe, kraczowo różne od dotychczasowych tory. Przed kilkoma dniami w tramwaju, sunącym z Gdańska do Sopotu, jakaś różowa pensjonarka ustąpiła jej swego miejsca...

Bomba atomowa rozpryskująca się nad cichymi wzgórzami Oliwy, byłaby w skutkach ewentualnie dla pani Miki bardziej dobroczynna, doraznie zaś mniejsze uczyniłaby wrażenie, niż ten akt uprzejmości i szacunku. Widmowo błada osunęła się na zaofiarowane miejsce, żelazną siłą woli zwalczając gwałtowną chęć rozorania ostrymi pazurami pensjonarskiego licza.

Pani Mice miejsca ustępowało często. Czynili to jednak zawsze mężczyźni, składając w tens posób hold kruczolosej urodzie, wzmożonej działaniem preparatów takich firm, jak Światłaska oraz Rostkowski.

Teraz sprawa miała trochę inny sens. Impertynencki wyczyn owej panienki przesunął piękną panią Mikę co najmniej o 10 lat, wprost w kierunku tzw. starszych pań. Przeżycie było obrzydliwe.

Ale pani Miki nie należała do rzędu istot słabych, załamujących się pod ciążą losu. Postanowiła działać i to działać jak najprędzej. Pieniądze, które miała przy sobie, przeznaczone były na opłatę cenie gazu i na najniezbędniejsze wydatki domowe. Ale jakaż kobieta myślałaby, w takiej chwili o najniezbędniejszych potrzebach? Pani Miki wpadła do sklepu elektrotechnicznego i kupiła 100-swiecową żarówkę... Chwyciwszy zdobycz pobiegła do domu.

Tam, zamknawszy się na klucz, zimno i beztętnie, w świetle owych 100

świec — zrobiła szczegółowy przegląd swej urody. Ale „wizja lokalna”, nic nowego do sprawy nie wniosła. Pani Miki podobała się sobie, jak zawsze...

Dopiero serdeczna przyjaciółka, pani Wiwa, spełniła swą rolę należącego. „Czy ty przypadkiem nie jesteś chora? Zdrowy człowiek nie ma takiej papierowej cery” — oświadczyła autorytatywnie, zjadając trzeci spodeczek przechowywanych na „czarną godzinę” konfitur.

„Czuję się jak najlepiej i właśnie projektuję sobie śliczną sukienkę z tej przebiegłej welenki. Wiesz, ta błękitna” — odparowała pani Miki.

„Sukienka isotnie może być uroczą. Spodziewam się jednak, że ją sprzedasz, a za uzyskane pieniądze kupisz sobie coś spokojniejszego”...

„Ależ dlaczego?”

„Po prostu dlatego, aby nie stracić opinii ubierającej się ze smakiem i odpowiednio do... wieku kobiety. Twoja cera”...

„Nie podoba Ci się?” — pani Miki kurczowo ścisnęła szczypek do cukru.

„Jest uroczą, wprost niezniszczalną, powiedziałabym. Umieram ze strachu, że kiedyś zniszczysz ją tymi nadmiernie używanymi kosmetykami... Musisz, kochana, wziąć się za siebie energicznie, może jeszcze coś uratujesz”!

Po wyładowaniach atmosferycznych następują okresy spokoju w naturze. Najdłuższa wizyta przyjaciółki kiedyś wreszcie się kończy.

Pani Miki została sama. Nie zasiadła już w świetle drogocennej żarówki. Mnąc w palcach mokrą od lez chusteczkę, pogrążyła się w lekturze.

Maż naszej bohaterki, błędnie kiedyś po mieście w poszukiwaniu odpowiedniego dla niej prezentu imieninowego, wdepnął do księgarni, gdzie sprzedawca doradził mu niezwykłą książkę. Miała 720 stron i tytuł jej brzmiał: „Przez urodę do szczęścia”. Książka, ozdobiona fotografiami rozmaitych vampów ekranu, zawierała szereg zbawiennych rad i wskazówek, jak z brzydki stać się premiiowaną pięknością...

Na 720 stron owego epokowego dzieła, około 200 poświęconych było oddziaływaniu maseczki. Każda z nich była w swoim rodzaju rewelacja, każda gwarantowała ubytek co najmniej 10 włosów: wziąć 1/2 litra poziomek...

utrząść dwa świeże ogórki... wycisnąć sok z kilku pomidorów...

Niestety — wszystkie zbawienne maseczki wymagały świeżych owoców. Pani Miki szukała dalej!

„Wprost zbawienny skutek na cery suche i zmęczone wywiera okład ze świeżej cieleciny. Już po kwadransie przebywania pod warstwą mięsa, skóra się wygładza, nabiera młodzieńczej karnacji. Cudowna kuracja dla kobiet, które bez specjalnych kłopotów i uciążliwych zabiegów, chcą szybko ładnie wyglądać. Należy wziąć około 1/4 kg młodej cielecinki, usunąć błony i chrząstki”...

Znamy panią Mikę jako istotę zdecydowaną. Wybiegnięcie na ulicę i kupienie za ostatnie pieniądze wymarzonego kawałka cieleciny, było kwestią kilku

minut. Zaledwie zdążyła odpowiednio sprecyzować kawałek różowego mięsa, gdy nadszedł z biura maż i kurację (po co wtajemniczać takiego idiotę) trzeba było nieco odłożyć. Sprawa odwlekała się jeszcze po raz drugi, serdeczna bowiem przyjaciółka gospodyni, Wiwa, pragnąc wykorzystać kłopotliwą panią Mikę, przyszła po raz drugi, aby zaprosić ją na koncert. Wzajemne grzeczności trwały jeszcze 1/2 godziny i pani Miki nie mogła zająć się ani meżowskim obiadem, ani swoją urodą.

Kiedy wreszcie drzwi zamknęły się za wytrwałym gościem, pani domu ruchem pantery rzuciła się do kuchni.

Nie będziemy opisywać jej przeżyć na przestrzeni czasu, który bezspornie potem nastąpił. Są zbyt bolesne. Nie powiem też, co oświadczyła swemu małżonkowi. Jest to całkowicie niecenzuralne. Przytoczymy tylko urywek w wywodach pana Biurokrackiego — z lekka wyłysiałej „głowy domu”:

„Czemu się tak irytujesz, kotusiu” — dziwił się mężczyzna, zasłaniając się paleniami. — „Chciałem cię wyreczyć w gospodarstwie — byłeś tak zajęta gościem... Sznycelek był wysmienity! Tylko zapomniałaś, skałbie, posolić”!.

Kora

Zie zrozumiana litość

W Detroit sentymentalna asystentka w laboratorium Czerwonego Krzyża ulitowała się nad wygłodzonym szczurem, służącemu za zademonstrowania wyników niedożywienia. W sekrecie dożywiła go stałe, aż wreszcie ktoś zwrócił uwagę, że „eksponat A” stał się o wiele grubszym od „eksponatu B”. Cały eksperyment poszedł na marne.

FRANCISZEK FENIKOWSKI

Akcja B 2

(Ciąg dalszy)

Tymczasem okupanci zaczęli fortyfikować wnętrza miasta. Kopano rowy, przygotowywano zasieki, montowano baterie. Meldunki napływały za meldunkami. Trzeba było plany uzupełniać! Pracowaliśmy z pośpiechem, choć gazety pisały o opanowaniu sytuacji przez wojsko niemieckie, a Goebbels twierdził, że jest pewny zwycięstwa. Wiedzieliśmy, że wyzwolenie jest kwestią najbliższych tygodni. Wystarczyło popatrzeć na wystraszone twarze Niemców, aby nie wątpić o tym. Czekaliśmy więc z niecierpliwością na wykończenie planów.

Kiedy pod koniec lutego wszedłem do ośrodka, podniosły się na mnie pytające oczy kolegów.

— No i jak tam?

Wiedzieli, że przynoszę im odpowiedź na pytanie, które ostatnio zajmowało nas najbardziej: Jak przemieścić plany?

Czy poczekać, aż front zbliży się na kilkanaście kilometrów i przedrzeć się wtedy dużą, zbrojną grupą, czy iść zaraz w kilku ludzi, uzbrojonych w rewolwery i granaty.

Pierwszy projekt miał wielu zwolenników, uzależniony był jednak od zdobycia większej ilości automatów MPi 44. Miałem porozumieć się w tej sprawie ze „starym” — łącznikiem z dowództwa.

Spotkaliśmy się przy orłowskim dworcu. Padał śnieg. Ludzie spieszyli się do domów, i nie zwracali uwagi na pogodę. Przystaliśmy na chwilę obok schodków żelaznego mostu przerzuconego nad torami.

— Więc co? Możesz dostarczyć? — zapytałem. — MPi 44 nie mamy, ale „suk” i granatów mogę wam dać, ile chcecie!

— „Suki” możesz sobie schować. Czy myślisz, że idziemy na defiladę? Nie możemy przecież takich „armat” chować pod raglany. Granatów mamy dosyć!

Powiedziałem kolegom o wyniku spotkania. — Trudno, chłopcy, z wielkiej grupy musimy zrezygnować. Pójdziemy w kilku ludzi w najbliższych dniach. Trzeba tylko jeszcze raz zbadać poszczególne odcinki, przeprowadzić przerzuty artylerii, uzupełnić ostatecznie plany i legendy.

— Kto, pójdzie? — zapytał „Morski Orzeł”, który zastępował w tej chwili stałego obserwatora i śledził przez okno ruch na podwórzu i ulicy.

Tak jak już projektowaliśmy: Joachim, „Twarde Serce”, Jasio, Irka, Walkusz z siostrą i ja — odpowiedziałem. — Powiadom wszystkich przez łączników. Na hasło B2 z podaną godziną mają się stawić gotowi do marszu. Punkt zborny, jak zwykle, w mieszkaniu Józefa.

Zapadał mrok coraz gęstszy. Płaty śniegu wirowały między wysokimi kolumnami sosen. Z daleka niósł się huk armat. Znużeni staliśmy w Jasiem na skraju lasu i patrzyliśmy w zaśniewioną, otwartą przestrzeń. W oddali przecinał ją wąz szosy. Ze zdziwieniem stwierdziliśmy, że na drodze nie było nikogo. Włokły się wzdłuż niej jedynie szkielety szarych drzew i czarne telegraficzne słupy. Nieco bliżej cieniowała na śniegu typowa kaszubska zagroda. Chata pod słomą, stodoła i mały, suchotniczy sad.

— Która godzina? — zapytałem swego towarzysza.

— Dochodzi dziewiąta! — odpowiedział. — Niedługo powinni nadejść. Najwyższy czas, bo przemarzłem już do szpiku kości!

„Romans pajaca” II część filmu „Komedianci” w kinie „Warszawa”

W roku 1823 Fryderyk Lemaitre wystąpił w sztuce, która padła na premierze, bo była słaba. Ale Fryderyk uratował ją na drugim przedstawieniu oryginalnymi pomysłami, które wprowadził do sztuki. Po dokonanych przez siebie zmianach spotkał się z niebyszym sukcesem w roli romantycznego bandyty, Roberta Macaire. Ten fragment kariery artystycznej Lemaitre'a oglądamy w II części filmu „Komedianci”.

W „Ulicy Złoczyńców” pokazano w pełni talent aktorski Baptysty, w „Romansie pajaca” jesteśmy świadkami sukcesów Fryderyka, równie świetnego w rolach szekspirowskich, jak w parodii. Kapitałna jest scena z trzema autorami kłopotliwej sztuki.

Typowymi dla środowiska paryskiego w epoce romantyzmu są hrabia de Monray i Lacenaire. Są to dwa wrogi sobie światy: wyniosły, zimny arystokrata i wutyty z wszelkich skrupułów opryszek.

Ale film nosi tytuł „Romans pajaca”.

Po kilku latach spotykają się znówu Garance i Baptysta. Ich miłość jest niezniszczalna, daleka od mieszczańskich wzorów. Spotykają się na nowo, by stracić się po krótkiej chwili szczęścia w tłumie paryskim podczas karnawału. Główne postacie filmu wyrastają ponad mieszczańską przeciętność, dlatego muszą iść przez życie samotne. Los miota nimi, by ich wreszcie złączyć. Ale w tłumie, który porwa w kółcowej scenie Garance i Baptystę, tkwi siła, tkwią nowe wartości.

„Komedianci” są wiernym i pełnym obrazem środowiska w epoce romantyzmu. Realizacja filmu poszła nowymi drogami, które być może staną się drogową kinematografii.

W nadprogramie dobra krótkometrażowa Filmu Polskiego pt. „Muzyka”: Appassionata Beethovena w wykonaniu Stanisława Szpilarskiego. (zg)

Już jest w sprzedaży numer 12 (121) człowego tygodnika literackiego

„ODRODZENIE” poświęcony KAROLOWI SZYMANOWSKIEMU

Dlaczego uważamy Karola Szymanowskiego za kompozytora narodowego? — pisał Stefan Łobaczewski. — Jarosław Iwaszkiewicz daje sylwetkę Szymanowskiego jako pisarza. Wspomnienie o wielkim kompozytorze kreśli Anna Iwaszkiewiczowa i Helena Rój. Juliusz Zborowski pisze o spuściźnie po

Szymanowskim. Maria Dąbrowska wypowiada się w „kronice eligijnej”. Nieznana operetkę kompozytora omawia Z. Jachimecki. Numer zawiera 12 stron i zapoznaje czytelnika z pracami najwybitniejszych pisarzy polskich. Numer bogato ilustrowany. 30-w



— Czy nie czuje pan żadnej poprawy?
— Nie.
— Kazałem panu godzinę przed śniadaniem pić zimną wodę, czy pan to stosuje?
— Próbowaliśmy, ale dłużej jak 5 minut nie mogłem wytrzymać.

SPORT

„Drużyna 7 mistrzów” przylatuje dziś o 11 do Gdańska

Dziś o godzinie 11 na lotnisko w Rumii pod Gdynią przylatuje ekspedycja pięciarska Szwecji na mecz z Polską w Gdańsku. W związku z zainteresowaniem, jakie budzi zespół bokserów szwedzkich, podajemy wyjątek wywiadu z kierownikiem ekspedycji, Harry Gilmanem, który jako for-poczta z jednym z bokserów, Tore Karlsonem przyleciał wcześniej do Warszawy. (Wywiad ten ukazał się w poniedziałkowym wydaniu „Przeglądu Sportowego”). W wywiadach tych znajdujemy wiele ciekawych faktów, które zainteresują naszych czytelników.

Nasze mistrzostwa — mówi red. Gilman — rozegraliśmy w początku marca br. w Sztokholmie. Przeciw Polsce występuje 7 mistrzów, za wyjątkiem Conny Blonia (przeciwnik Skierki, przyp. red.). Tore Berglund zdobył wprawdzie tytuł mistrzowski, był jednak w spotkaniu z Danią zbyt miękki

i dlatego nie znalazł się w drużynie. Conny Bloni miał na sobie tylko jeden raz koszulkę reprezentacyjną. Podobnie jak Fridell pochodzi on z Goeteborga.

W Szwecji mamy we wszystkich dyscyplinach sportu t. zw. „Wielkich chłopców”. W boksie też. Do tytułu tego potrzeba 5 punktów. Zwycięzcy Igrzysk Olimpijskich otrzymują go z miejsca. Mistrzowie Europy dostają 3 punkty, mistrzowie Szwecji i zwycięzcy w walkach międzypaństwowych — po jednym punkcie. Mucha Tage Person, piórkowiec — Bertil Ahlin i średnia — Tore Karlson — są „Wielkimi chłopcami” w naszej drużynie przeciw Polsce.

Tyle wywiad. W niedzielę o godz. 12 na ringu w hali PKS w Gdańsku odsonięte zostaną karty obu drużyn. Nie przesadzając wyniku meczu jesteśmy przekonani, że walki będą stały na wysokim poziomie technicznym i taktycznym.

Wieczór dyskusyjny dla sympatyków sportu piłkarskiego

W dniu 28 bm. o godz. 18-ej odbędzie się wieczór dyskusyjny w sali Domu Kultury (Gdynia, ul. Jana z Kolna 55, parter) na temat prawidłowej gry w piłkę nożną.

Z ramienia Wydziału Sędziowskiego Gdańskiego O. Z. P. N. prelegentami będą ob. mgr Guzek i ob. Kucki. Zadaniem prelegentów będzie szczegółowe omówienie „spalonego”, celem uświadomienia szerszego ogółu o właściwej zasadzie „ofsajdu”.

Nieznanomość tych rzeczy jest właśnie przyczyną karygodnego zachowania

Otwarcie sezonu piłkarskiego

Nareszcie w najbliższą niedzielę 30 bm. rozpoczyna się sezon piłkarski na brzeźcu. Długotrwałe mrozy nie pozwoliły piłkarzom na wcześniejsze wyjście na boiska, na których to w ub. sezonie w tym samym czasie rozgrywano już mecze w całej pełni.

Chrzest bojowy w tym sezonie przejdą

drużyny BOP — Lechia i KKS Grom, które zmierzą się w najbliższą niedzielę o godz. 16-ej na stadionie Miejskim w Gdyni.

Próbny galop piłkarzy zapowiada się bardzo interesująco ze względu na szereg nowych graczy ze Śląska, którzy zastąpią drużynę Lechia.

(Dokończenie jutro)